

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, ŚRODA, 23 LUTEGO 1938 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 53

Chamberlain uzyskał poparcie Izby Gmin

Wniosek Labour Party w sprawie wotum nieufności dla rządu został odrzucony. — Dramatyczna walka o kierunek polityki angielskiej. — Churchill i Lloyd George w obronie Edena

Chamberlain przeciw Lidze Narodów



LORD HALIFAX

Londyn, 22 lutego.

(Pat) -- Podczas dzisiejszej debaty w Izbie Gmin, toczącej się w dalszym ciągu w związku z rezygnacją min. Edena nad złożonym przez Labour Party wnioskiem o wyrażenie premierowi Chamberlainowi wotum nieufności, przemawiał poseł Greenwood z Labour Party, który uzasadniał zgłoszony wniosek.

W odpowiedzi premiera Neville Chamberlaina zasługuje na uwagę ustęp dotyczący

STOSUNKU JEGO DO LIGI NARODÓW I DO ZAGADNIENIA ZBIOROWEGO BEZPIECZEŃSTWA.

Premier Chamberlain udzielił izbie następującej definicji pojęcia zbiorowego bezpieczeństwa.

„Zbiorowe bezpieczeństwo—oświadczył premier — jest to system, w którym jest zapewniona akcja zbiorowa sze regu państw celem agresji lub w razie, gdyby agresja nastąpiła, celem położenia jej kresu i ukarania napastnika.

Powstałe pytanie: **CZY LIGA W SWYM OBECNYM SKŁADZIE MOŻE ZAPEWNIĆ ZBIOROWE BEZPIECZEŃSTWO?**”

Podkreślając, że jego zdaniem Liga obecnie nie może udzielić bezpieczeństwa zbiorowego — premier oświadczył, że wobec tego W. BRYTANIA NIE MOŻE MIEĆ ZŁUDZEN, A TYMBARDZIEJ NIE POWINNA LUDZIEK MNIEMAJĄCYCH I SŁABSZYCH PAŃSTW, IŻ LIGA NARODÓW UDZIELI IM POMOCY W RAZIE AKTU AGRESJI.

Nie można oczekiwać, aby Liga Narodów, której pierwotnie powierzono wykonywanie pewnych funkcji w przekonaniu, że obejmować będzie niemal wszystkie potężne państwa świata, wykonywała te funkcje teraz, gdy niemal wszystkie wielkie mocarstwa z niej wyślą.

Wierzę — oświadczył w dalszym ciągu premier — że

LIGA MOŻE ULEC REKONSTRUKCJI, albowiem nadal jestem przekonany, że ma ona przed sobą doniesie i użyteczne prace do wykonania. Wątpię jednak, aby Liga Narodów była kiedykolwiek zdolna w całej pełni do wykonania swego zadania, dopóki zasady jej będą opar-

te formalnie na sankcjach lub użyciu siły wobec agresji.

Niemniej jednak nie jestem za zmianą artykułów paktu — pozostawiłbym je wszystkie niezmienione, aby można je było użyć, **GDY LIGA BĘDZIE DOSTATECZNIE SILNA.**

Nie przekreśliłbym ani jednego artykułu, nawet artykułu 16-go — oświadczył z naciskiem premier — w nadziei, że **KIEDYS W PRZYSZŁOŚCI, LIGA MOŻE ULEC REKONSTRUKCJI** w takiej formie, iż będzie możliwe użycie jej władzy i tych uprawnień, które zostały już pierwotnie nadane.

Należy sobie jednak dziś jasno zdać sprawę z tego, że Liga nie może ich zastosować.

Przekonany jestem, że jeśli Liga wyzbędzie się blichtru i wszelkich pozorów które nikogo już nie omamią i oświadczy, do czego jest gotowa i co leży w jej możliwości, to jej siła moralna jako ośrodek opinii publicznej całego świata zwiększy się natychmiast.

W ciągu dalszej debaty, zastępują na uwagę przemówienia Churchila i Lloyd George'a, którzy stanęli w **OBRONIE POLITYKI MIN. EDENA.**

Churchill zacytował pogłoskę, jakoby Hitler w rozmowie z Schuschniggem w Berchtesgaden miał oświad-

zić, że sprzeciw Austrii przeciw żądaniom Rzeszy, jest bezcelowy. Jako argument popierający to twierdzenie, Hitler miał powiedzieć, iż **LORD HALIFAX PODCZAS WIZYTY W BERCHTESGADEN ZAPEWNIŁ GO, ŻE W BRYTANIA NIE BĘDZIE TEGO RODZAJU USIŁOWANIOM NIEMIEC PRZECIWDZIAŁA.**

Oświadczenie to wywołało głośne protesty przeciw Churchillowi na ławach rządowych i okrzyki protestu pod adresem Chamberlaina z ław opozycji.

Churchill wyjaśnił następnie, że ani na chwilę

NIE PRZYPUSZCZA, ABY LORD HALIFAX MOGŁ ISTOTNIE OŚWIADCZYĆ

HITLEROWI COŚ PODOBNEGO, ale sam fakt, że tego rodzaju pogłoski są rozpowszechniane stanowi, zdaniem mówcy, najlepszą ilustrację dla oceny polityki zainicjowanej przez prem. Chamberlaina i lorda Halifaxa.

Lloyd George gwałtownie występował przeciw Włochom,

KWESTIONUJĄC KWALIFIKACJE CHAMBERLAINA DO ROZSTRZYGNIECIA TAK TRUDNEJ SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ JAK OBECNA.

Chamberlain — oświadczył Lloyd George — zakomunikował Izbie, że doku-

ment, który amb. Grandi doręczył mu w poniedziałek, amb. Włoch otrzymał już w niedzielę rano. Dlaczego więc amb. Grandi nie podał tego dokumentu bezwzględnie w niedzielę rano do wiadomości rządu brytyjskiego, lecz czekał do poniedziałku rano, gdy ustąpienie min. Edena stało się faktem dokonanym.

Czy nie należy z tego wyciągnąć wniosków,

ŻE MUSSOLINI UMYŚLNIE WSTRZYMAŁ PODANIE TEGO DOKUMENTU DO WIADOMOŚCI PREM. CHAMBERLAINA, ABY DYMISJA MIN. EDENA STAŁA SIĘ FAKTEM DOKONANYM.

Na to pytanie przy wielkiej wrzawie całe Izby powstał premier i oświadczył:

Choć oficjalny dokument włoski doręczony mi został przez amb. Grandiego dopiero w poniedziałek rano, to jednak już w niedzielę nieoficjalnie otrzymałem wiadomość, że rząd włoski akceptuje formułę, której przyjęcie min. Eden uważał w piątek za nieodzowną przed wznowieniem rokowań.

Późnym wieczorem **IZBA GMIN ODRZUCIŁA WNIOSEK NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU CHAMBERLAINA, ZGŁOSZONY PRZEZ LABOUR PARTY 330 GŁOSAMI PRZECIWKO** 168.

Rekonstrukcja gabinetu brytyjskiego

nastąpić ma po zakończeniu rokowań z Włochami

Londyn, 22 lutego.

(Pat) — W brytyjskich kołach parlamentarnych uchodzi za rzecz pewną, że prem. Chamberlain nie obsadzi narazie stanowiska ministra spraw zagranicznych. Premier wychodzić ma z założenia, że ponieważ min. Eden ustąpił, nie zgadzając się na taktykę polityczną, podjętą przez premiera, byłoby rzeczą niestosowną obarczać obecnie nowego ministra odpowiedzialnością za kroki, które już przeprowadzone zostały przez szefa rządu brytyjskiego.

Nie chcąc w chwili obecnej nikomu

narzucić przeprowadzenia posunięć w zakresie polityki zagranicznej, do których premier zmierza, miał on zadecydować, że narazie będzie sam prowadził politykę zagraniczną, mając do pomocy lorda Halifaxa, jako tymczasowego kierownika agendy ministerstwa spraw zagranicznych. Ponadto premier zmierza zamianować bardzo parlamentarnego podsekretarza stanu spraw zagranicznych na miejsce lorda Cranborne, którym zostanie Lloyd.

Koła parlamentarne przekonane są, że po przeprowadzeniu przez prem.

Chamberlaina pomysłów rokowań z Włochami, szef rządu brytyjskiego podejmie rekonstrukcję gabinetu i wówczas obsadzi na nowo nietylko stanowisko ministra spraw zagranicznych, ale również szereg innych tek jak np. tekę kolonii, tekę ministra rolnictwa i tekę pierwszego lorda admiralicji.

Londyn, 22 lutego.

(Pat) — Agencja Reutersa zaprzecza kategorycznie, jakoby sir Robert Vansittart zamierzał w najbliższym czasie ustąpić ze stanowiska dyplomatycznego doradcy rządu brytyjskiego.

Niemcy wycofują ochotników z Hiszpanii?

Berlin przyjmuje propozycje angielskie. — Ambasador brytyjski u min. Ciano

Londyn, 22 lutego.

(PAT) W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że charge d'affaires niemiecki w Londynie Woermann zawiadomił dziś rano Foreign Office o przyjęciu przez swój rząd propozycji brytyjskich w sprawie wycofania ochotników.

wysłania komisji do Hiszpanii i przyznania praw stron walczących.

Rzym, 22 lutego.

(PAT) Dziś przed południem ambasador brytyjski przy Kwirynale lord Perth odbył dwugodzinną rozmowę z ministrem spraw zagranicznych hr. Cia-

no. W rozmowie tej, która miała charakter ogólnej wymiany poglądów, ambasador brytyjski zawiadomił hr. Ciano, iż został wezwany przez swój rząd do Londynu, gdzie ma otrzymać instrukcje dotyczące rokowań, które będą podjęte w Rzymie pomiędzy Włochami a Anglią.

Jutro rano lord Perth wyjedzie do Londynu przez Paryż. Oficjalne podjęcie rokowań włosko-angielskich spodziewane jest po powrocie lorda Perth do Rzymu.

Rzym, 22 lutego.

(PAT) „Regime Fascista” została skonfiskowana przez władze za artykuł polemiczny, omawiający w drastycznej formie ustąpienie min. Edena.

Goering w drodze do Warszawy

Weźmie on udział w polowaniu reprezentacyjnym

Warszawa, 22 lutego.

Jutro rano przybyć ma do Warszawy premier pruski, feldmarszałek Goering i po całonocnym pobycie w Warszawie, odjechać ma do Białowieży, gdzie odbędzie się polowanie reprezentacyjne, wy-

dane przez Prezydenta R. P. w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza, min. Becka i regu innych wybitnych osobistości cywilnych i wojskowych.

Pobyt feldmarszałka Goeringa w Białowieży potrwać ma ok. 3 dni.

Kontrakcja przeciw hitleryzmowi w Austrii

Schuschnigg przecenił siły narodowych socjalistów. — Katolicy, monarchiści i organizacje robotnicze przeciw paktom z III Rzeszą. — Dalsze zajścia na ulicach Wiednia

Schuschnigg wygłosi jutro mowę w sprawie układu w Berchtesgaden

Wiedeń, 22 lutego. Przemówienie kanclerza Schuschnigga, które miał wygłosić pierwotnie we wtorek, zostało odroczone do czwartku. Kanclerz pragnie wyczekać reakcji mocarstw zachodnich na niedzielne wystąpienie Hitlera i ma nadzieję, że do tego czasu wyjaśni się ich stosunek do zagadnień Europy środkowej.

Mozna wnosić, że kanclerz Schuschnigg nie spodziewał się, że układ w Berchtesgaden z dn. 11 b. m. spotka się z taką reakcją, jaką wywołał.

Schuschnigg zbyt optymistycznie oceniał siłę ruchu narodowo-socjalistycznego w Austrii, a nie docenił sił jego przeciwników.

Wprawdzie jest to ruch silny, ale o wiele silniejszym ruchem okazał się patriotyczny ruch austriacki. Stanowią go przede wszystkim katolicy i monarchiści. Ruch ten opiera się o autorytet prezydenta Miklasa i burmistrza stolicy Schmitza.

Niezależnie od tego kierunku zdecydowanie przeciwstawiają się hitlerowcom robotnicy zarówno socjalistyczni, którzy wobec ostatnich posunięć znowu zaczęli się organizować, oraz chrześcijańsko-społeczni, którymi kieruje wybitny organizator Kuntschak.

Schuschnigg żywi nadzieję, że do tego czasu sytuacja rozwinię się na jego korzyść, tym bardziej, że po mowie Hitlera wzrosło silnie rozgoryczenie wśród ludności z powodu przemilczenia przez kanclerza Rzeszy sprawy niezależności Austrii i niedzielenia żadnych gwarancji w tym kierunku.

W poniedziałek wieczorem znowu doszło w Wiedniu do demonstracji. Zaczeli je nacjonal-socjaliści, manifestujący na rzecz Hitlera i Trzeciej Rzeszy. Lecz, gdy tylko wyszli na ulicę, ruszyła również katolicka młodzież akademicka, manifestująca na rzecz Miklasa, Schuschnigga oraz kardynała Innitzera oraz niepodległości Austrii.

Prawa Żydów nie będą naruszone

Oświadczenie kanclerza Schuschnigga

Wiedeń, 22 lutego. Schuschnigg przyjął dziś dwóch przedstawicieli ludności żydowskiej, najpierw prezesa Unii Żydów Austriackich dr. Oppenheima, a następnie prezesa wiedeńskiej gminy żydowskiej, radcę stanu dr. Friedmana, którym oświadczył, że mimo zmiany rządu, konstytucyjnie zagwarantowane równouprawnienie Żydów nie będzie naruszone i zaprzeczył pogłoskom, jakoby rozważany był projekt rewizji naturalizacji udzielonej Żydom w Austrii po wojnie światowej.

Nie Austria, ale „naród niemiecki...”

Przemówienie min. Seyss Inquarta przez radio

Wiedeń, 22 lutego.

(Pat) — Minister Seyss Inquart wygłosił dziś w południe przez radio przemówienie, w którym powiedział m. in.:

„Ogłoszenie zasadniczych wyników rozmowy w Berchtesgaden spotkało się z radosną aprobatą całego narodu niemieckiego, budząc równocześnie w kołach, wyznających w Austrii ideologię narodowo-socjalistyczną, uczucie szczerego entuzjazmu.

Powaga, skupienie i najdalej idąca dyscyplina są podstawowymi warunkami, których wypełnienie sprawi, że zbliżenie w Berchtesgaden dozwoli również austriackim narodowym socjalistom dzia-

łać w legalnej formie na rzecz przywrócenia między obu państwami tak ścisłego i przyjaznego stosunku, jak tego wymaga historia i wspólny interes narodu niemieckiego.

Cel ten będzie mógł być osiągnięty, gdy wszyscy Austriacy porzucą bezpłodne nastroje negacji i wzajemnych waśni. Pokój wśród narodu powinien być hasłem w chwili, gdy naród niemiecki wytycza wszystkie siły w obronie swej wolności, swych praw i honoru.

Zarządzenia, mające na celu zespolenie wszystkich sił konstruktywnych w Austrii, zostały wydane, a wykonanie ich jest w toku. Usprawiedliwione postu-

laty zostaną spełnione.

Po upływie trzech dni, poświęconych radości, nawołuję teraz o wewnętrzne skupienie się i pozostawanie w stanie gotowości. To jest myśl przewodnią zarządzenia, na zasadzie którego zabroniłem odbywania zgromadzeń.

Austriacki narodowy socjalista nie powinien również posługiwać się do demonstracji emblematem Rzeszy i nadużywać go. Narodowo-socjalistyczne pozdrowienie zaś powinno służyć jedynie jako wyraz własnych przekonań, a nie jako środek do zmuszania inaczej myślących do stosowania tego pozdrowienia.

Premier i wicepremier na Zamku

Warszawa, 22 lutego.

(Pat) — Pan Prezydent R. P. przyjął dziś prezesa rady ministrów gen. Sławoj-Skiadkowskiego i wicepremiera i ministra skarbu inż. Eug. Kwiatkowskiego, którzy informowali Pana Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Ludomir Rogowski laureatem nagrody muzycznej

Warszawa, 22 lutego.

(Pat) — W dniu 22 lutego r. b. odbyło się w ministerstwie W. R. i O. P. posiedzenie jury nagrody muzycznej, ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego na rok 1938.

Jury uchwaliło większością głosów wystąpić z wnioskiem o przyznanie nagrody p. Ludomirowi Rogowskiemu za całokształt działalności muzycznej. — Uchwałę tę minister zatwierdził.

Groźny stan Gandhiego

Delhi, 22 lutego.

(Pat) — Stan zdrowia Gandhiego pogorszył się o tyle, że wszystkie rozmowy, w których miał wziąć udział, zostały odwołane.

Konferencja bałkańska w Ankarze

Białogród, 22 lutego.

(Pat) — Dzisiaj wieczorem premier Stojadinowicz wyjechał do Ankarę na konferencję porozumienia bałkańskiego.

Wraz z premierem jugosłowiańskim, wyjechał do Turcji podsekretarz stanu w rumuńskim ministerstwie spraw zagr. Petrescu Commen, który dzisiaj w południe przybył do Białogrodu. W Salonikach do obu ministrów przyłączy się Me-taxas.

Jerozolima, 22 lutego.

(PAT) Ubiegłej nocy w Dżenin uzbrowiona banda, złożona z 200 ludzi zorganizowała napad na gmachy rządowe. Oddziały wojskowe przy użyciu karabinów maszynowych rozproszyły napastników, którzy ukryli się w górach. Ofiar w ludziach nie było.

Partia narodowo-socjalistyczna na Węgrzech rozwiązana

Lokal partii opieczetowano, a cały zarząd osadzono w więzieniu

Budapeszt, 22 lutego.

(Pat) — Oficjalnie komunikują: Władze stwierdziły, że stronnictwo „Woli narodowej”, założone przez majora w st. spocz. Szalasi'ego, a rozwiązane w ubiegłym roku za usiłowanie dokonania zamachu stanu — rozwija nielegalną dzia-

łalność pod nazwą „Węgierskiej partii narodowo-socjalistycznej”.

Z polecenia ministra spraw wewn. policja opieczetowała lokal partii oraz roztoczyła nadzór nad 72 osobami, z czego 18 karanych było sądownie, a nawet komunistów.

Budapeszt, 22 lutego.

(Pat) — Aresztowano tu dziś cały zarząd narodowo-socjalistycznej partii Szalasi'ego, uchodzącego obecnie za najpoważniejszego przywódcę ruchu skrajnie prawnicowego na Węgrzech.

Włączenia Palestyny do imperium brytyjskiego w charakterze dominium, domaga się grupa parlamentarzystów angielskich

Londyn, 22 lutego.

(PAT). Jak się dowiaduje korespondent Pata, 4-ch wpływowych posłów Izby Gmin, a mianowicie Morrison, Wedgwood z Labour Party, Sinclair z partii liberalnej i Cazelet z partii konserwatywnej odbyli przed paru dniami rozmowę z premierem Chamberlainem i złożyli mu memoriał, w którym uzasadniali konieczność nadania statutu dominialnego Palestynie, wskazując na

tego rodzaju rozwiązanie zagadnienia palestyńskiego, jako najbardziej celowe.

Gdyby się jednak nie udało wprowadzić Palestyny do grona dominium brytyjskich, to w każdym razie posłowie ci uważają za konieczne utrzymanie w mocy dla uratowania autorytetu brytyjskiego planu podziału Palestyny.

Premier Chamberlain przyrzekł rozpatrzyć sprawę, wysuniętą przez wspomnianych posłów w najbliższym czasie.

Londyn, 22 lutego.

„Royal Empire Society” wydała w dniu dzisiejszym przyjęcie na cześć nowomianowanego Wysokiego Komisarza Palestyny, sir Harolda Mac Michaela. W przyjęciu brał także udział minister kolonii William Ormsby-Gore.

Na przyjęciu tym sir H. Mac Michael wygłosił przemówienie, w którym sprecyzował swe stanowisko wobec oczekujących go w Palestynie zadań.

Za pierwsze swe zadanie — oświadczył Mac Michael — uważa on przywrócenie prawa i ładu w Palestynie. Drugim jego zadaniem będzie nawiązanie kontaktu z „prostym obywatelem” Palestyny, z „człowiekiem ulicy”, nie zaś z ludźmi, „którzy uważają siebie za rzeczników opinii publicznej”.

Udając się do Palestyny, ma on niezłomny zamiar dokonania wszystkiego, co tylko będzie możliwe, celem sprostanienia swym zadaniom. Gotów jestem — oświadczył Mac Michael — wziąć na siebie całą odpowiedzialność, którą będę w tym zakresie obarczony.

Samolot niemiecki spłonął we Francji

Trzej członkowie załogi ponieśli śmierć

Paryż, 22 lutego.

(PAT) Samolot niemiecki „Ju 52” uległ dziś rano katastrofie w pobliżu Chatenay. Wystartował on z Kolonii o godz. 2:41. Samolot wioził ładunek poczty i towarów. Pilotował go von Volten. Na pokładzie prócz pilota znajdował się radiooperator i mechanik. Wszyscy trzej zginęli w katastrofie, a zwłoki ich zwęglili się w czasie pożaru samolotu.

Samolot niemiecki krażył, szukając praw dopodobnie lotniska le Bourget, które osłonięte było gęstą mgłą. Ludzie pracujący w polu usłyszeli huk eksplozji. Po przybyciu na miejsce okazało się, iż samolot spadł na wzgórze pokryte świerkami w pobliżu pałacu niejakiego p. Renaud. Służba pałacowa i robotnicy, znajdujący się w pobliżu, nie mogli niestety uratować płonącego samolotu.

Przed katastrofą w ciągu 15 minut

Konserwatyści przeciw min. Poniątkowskiemu

Sejm obradował wczoraj nad budżetem ministerstwa rolnictwa

Warszawa, 22 lutego.

Dziś sejm wznosił dyskusję budżetową i obradował przez cały dzień nad budżetem ministerstwa rolnictwa.

Stało się już tradycją w obecnym sejmie, że najbardziej atakowanym człowiekiem rządu jest minister rolnictwa i reform rolnych p. Juliusz Poniątkowski.

Na posiedzeniu dzisiejszym trzymało się tej tradycji i ataki na ministra Poniątkowskiego posypały się ze strony — oczywiście — głównie konserwatystów.

Aatakowano ministra Poniątkowskiego za wykonywanie reformy rolnej, za niskie ceny zboża i za cały szereg innych jego „grzechów“, za które ponosi większą, lub mniejszą, odpowiedzialność.

Min. Poniątkowski odpowiadał na zarzuty, twierdząc, iż nie jest prawdą, że ministerstwo, na którego czele stoi, prowadzi politykę utrzymania niskich cen rolniczych. Wysiłki ministerstwa rolnictwa idą bowiem w kierunku podniesienia zbytu na rynku wewnętrznym i odcięcia rynku polskiego od niskich cen światowych zboża.

Min. Poniątkowski wskazał, że wysokie ceny produktów rolnych są korzystne tylko dla nielicznej grupy gospodarstw dobrze sytuowanych, mających kontakt z szerszymi rynkami zbytu, ale nie dla gospodarstw małych, których obrona jest przede wszystkim wskazana.

Ministerstwo rolnictwa dąży do zmniejszenia ilości małych gospodarstw zaledwie wegetujących i dlatego przeciwstawia się większym wahanom cen zboża, bo takie wahanie jest zabójcze dla słabych finansowo rolników.

Na temat wpływów na działalność

Izb Rolniczych min. Poniątkowski wyjaśnił, iż Izby te mają kontrolę, ale równocześnie oparcie w rządzie, natomiast samorząd rolny jest całkowicie przez min. Poniątkowskiego i podległe mu organa respektowany.

Bardzo liczne były głosy obrońców min. Poniątkowskiego. W pierwszej linii

do obrony polityki ministerstwa rolnictwa ruszyli przedstawiciele drobnego rolnictwa, wystawiając ministrowi Poniątkowskiemu jak najlepsze świadectwo z jego działalności.

Zabierało głos znów 41 mówców, tak, że posiedzenie przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych.

Rokowania angielsko-irlandzkie

Londyn, 22 lutego.

(Pat) — Rozmowy angielsko-irlandzkie kontynuowane były dzisiaj w Izbie Gmin równoległe do debaty na temat polityki zagranicznej.

Obrady trwały około dwóch godzin. Wziął w nich udział minister dominiów Malcolm Macdonald oraz przedstawiciel ministerstwa przemysłu i handlu.

Neville Chamberlain odbył rozmowę z de Valerą podczas śniadania, wydanego przez wysokiego komisarza irlandzkiego w Londynie Dulanty.

Zaburzenia w trawieniu. Poważni internści potwierdzają dobroczynne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ dla żołądka przeładowanego jedzeniem i pićm.

Komisja rozbudowy miast pod przewodnictwem gen. dr. Góreckiego

Warszawa, 22 lutego.

(PAT) Pod przewodnictwem prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego dr. R. Góreckiego odbyło się pierwsze posiedzenie komisji rozbudowy miasta, będącej organem opiniodawczym ministra skarbu w sprawach budownictwa mieszkaniowego.

Prócz przewodniczącego, którym jest prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, komisja składa się z 22 osób i tyluż zastępców, będących delegatami zainteresowanych ministrów, instytucji państwowych oraz stowarzyszeń (związków, zrzeszeń) zawodowych i społecznych.

Po wysłuchaniu referatów informacyjnych, przygotowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, rozwinęła się dyskusja o charakterze ogólnym, po czym komisja wyłoniła 5 podkomisji (programowa, prawna, techniczna, finansowa i terenowa), zlecając im do opracowania szereg tematów aktualnych w zakresie polityki budowlano-mieszkaniowej.

Statek francuski ostrzelany w pobliżu Walencji

Tanger, 22 lutego.

(PAT) Otrzymano tu radiogram głoszący iż statek francuski „Regina Pacis“ został ostrzelany w odległości 20 km. od Walencji.

TOWARZYSTWO REKLAMY MIĘDZYNARODOWEJ

ma zaszczyt podać do wiadomości:



B i u r o
mieści się obecnie
W A R S Z A W A
Sienkiewicza 14

Telefony:
centrala 570-50

Telefony wewnętrzne:
1 - Dyrekcja
2 - Wykonanie Zleceń
3 - Kierownik Biura
4 - Buchalteria i Kasa
5 - Rachuba Odbiorców
6 - Kierownik Rachuby
7 - Rachuba Dostawców
8 - Kontrola Ogłoszeń
9 - Ekspedycja
10 - Ateller graficzne
11 - Przedstawiciele

Katalog Prasowy
R.P.i.w.m. Gdańska
wyszedł z druku i
wysłany jest na żądanie **bezpłatnie**

Prokurator żąda kary śmierci dla 18-letniego mordercy kolejarza

Warszawa, 22 lutego.

W dniu dzisiejszym do późnych godzin wieczornych toczył się proces 18-letniego Henryka Minogi, syna policjanta, który oskarżony jest o zamordowanie w celach rabunkowych kolejarza, Modrzakowskiego. Prokurator wnosil o karę śmierci.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w środę, o godz. 11 rano.

Burza nad Egiptem

Aleksandria, 22 lutego.

(PAT) Nad wybrzeżem Egiptu szaleje burza, wznosząc chmury piasku nad pustynią. Wysokość fal na morzu dochodzi do siedmiu metrów. Port w Aleksandrii jest zamknięty.

Już ukazał się w sprzedaży

Nr. 9

wielobarwnego, poświęconego niezwykłym przygodom i podróżom tygodnik

WĘDROWIEC

Treść nowego numeru tworzą:

NIEBEZPIECZNA WYPRAWA
nowy rozdział powieści „Na czerwonej planecie“

ŻOŁCI PIGMEJE Z NOWE GWINEI
reportaż podróżniczy

HISTORIA I ROZWÓJ SILNIKA SPALINOWEGO

tajemnicze motoryzacji
FANTASTYCZNE TARAPATY PANA

KLEOFASA LATY
zakończenie filmu
oraz

nowe przygody
TARZANA, HRABIEGO MONTE-CHRISTO, KSIĘCIA KAROLA, CÓRKA KAPITANA, KUBUSIA WŁOZYKIJA i jego

mlecznego brata
CENA NUMERU TYLKO 10 GROSZY.

Maruszczyński skazany na śmierć

za zabójstwo wywiadowcy ś.p. Henryka Baka

Warszawa, 22 lutego.

(PAT) W sądzie okręgowym w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko głośnemu bandycie Nikiforowi Maruszczyńskiemu o zabójstwo policjanta ś.p. Henryka Baka, dokonane w dn. 16 grudnia r. ub. w Warszawie.

Maruszczyński wspólnie z bandytą Kaszewiakiem dokonali szeregu napadów rabunkowych i morderstw na terenie województw krakowskiego i śląskiego.

W obawie, prawdopodobnie, przed schwytaniem bandyci przenieśli się do Warszawy. Tu 16 grudnia r. ub. na ulicy natknęli się na dwóch wywiadowców, którzy chcieli ich wylegitymować. Wtedy Maruszczyński i Kaszewiak zaczęli uciekać. W pogoni za bandytami udali się wywiadowcy.

W czasie ucieczki Maruszczyński odwrócił się i zaczął strzelać. Jedną z kul ugodził w serce wywiadowcę Baka,

który zmarł na miejscu. Audytorom udało się zbiec. Na krótkim czasie policja ujęła pod Szydłowcem Kaszewiaka, który wskutek postrzelenia zmarł w szpitalu, Maruszczyński ujęto w Bielsku.

Sąd skazał Nikifora Maruszczyńskiego na karę śmierci.

W motywach sąd podkreślił konieczność całkowitej eliminacji niebezpiecznego przestępcy ze społeczeństwa.

Jutro plebiscyt w Rumunii

W obowiązkowym głosowaniu wezmą udział wszyscy obywatele

Bukareszt, 22 lutego.

(PAT). Agencja Rador komunikuje: Nowa konstytucja, opublikowana dnia 20 b. m., zostanie poddana plebiscytowi, który odbędzie się dnia 24 b. m. na mocy specjalnego dekretu.

W plebiscycie wezmą udział absolutnie wszyscy obywatele, posiadający

prawo głosu do izby deputowanych.

Na czele departamentalnych komisji wyborczych staną przewodniczący lokalnych trybunałów. Centralna komisja wyborcza będzie się składała z wylosowanych funkcjonariuszów Sądu kasacyjnego. Przeprowadzi ona w Bukareszcie obliczenia głosów z całego kra-

ju oraz opublikuje wynik plebiscytu.

Z chwilą, gdy rezultat plebiscytu będzie znany, to znaczy 25 lub 26 b. m., odbędzie się w pałacu królewskim uroczysta ceremonia, podczas której premier patriarcha Miron zawiadomi monarchę o rezultatach plebiscytu, zaś król wygłosi przemówienie, które będzie transmitowane przez radio.

Wszystkie urzędy państwowe i samorządowe będą w dniu plebiscytu zamknięte. Również sądy, będą nieczynne. Ludność weźmie udział w obowiązkowym głosowaniu w tych miejscowościach, w których będzie się znajdowała w dniu plebiscytu.

Dezertorem z pola obowiązku

obywatelskiego jest ten, kto uchyla się od ofiary na Pomoc Zimową

Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

Z dziejów Łodzi

Dnia 23-go lutego 1919 roku w dniu wyborów do rady miejskiej, pierwszych wyborów samorządowych w Polsce na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa głosowania — Łódź zdała świetnie egzamin obywatelski: przyłaczającą większość mandatów radzieckich przypadła w udziale ugrupowaniom niepodległościowym i demokratycznym. Dzięki temu pierwsza rada miejska w Łodzi w odrodzonej Rzeczypospolitej poszczycić się mogła większością ludzi, którzy życie i zdrowie sterali w służbie Ojczyzny.

Od czasu pierwszej wogóle rady miejskiej w Łodzi w roku 1861 mieliśmy w Łodzi ogółem wybranych 352 radnych miejskich. W okresie od 1917 roku do chwili obecnej przewinęło się przez radę miejską w charakterze radnych, zastępców, członków komisji radzieckich i t.p. 1024 osoby. Obywatele ci brali w różnych kadencjach udział w pracach samorządu łódzkiego.

Pierwszym przewodniczącym rady miejskiej w 1861 r. był burmistrz Franciszek Traeger, następnie burmistrz Andrzej Rosicki, z kolei narzucony przez Moskali stupajka carski, Pohlens, od 1869 roku do 1917 następuje przerwa, Łódź wogóle samorządu nie posiada, od 1917 roku do chwili obecnej przewodniczyli radzie miejskiej: inż. Tadeusz Sulowski, wojewoda Antoni Remiszewski, mec. Bolesław Fichna, inż. Jan Holcgreber, Edward Andrzejak, inż. Wacław Wojewódzki, inż. Wacław Głazek, obecny prezydent Mikołaj Godlewski.



Luty	Dziś Damiana	
23	Jutro Macieja	
Środa	Wschód słońca	6.36
	Zachód słońca	17.02
	Wschód księżyca	2.41
	Zachód księżyca	10.54
	Długość dnia	10.11
	Przybyło dnia	2.32

Krótkie wiadomości:

LUSTRACJĘ TARGOWISK miejskich przeprowadziła wczoraj komisja starościńska, badając stan sanitarny oraz wysokość cen, pobieranych za artykuły spożywcze w czasie targu. Sporządzono kilka protokołów za uchybienia sanitarne. Co się tyczy cen, nie wykazywały one tendencji zwyżkowej, utrzymując się na poziomie z ubiegłego tygodnia.

WZROST MAJĄTKU MIEJSKIEGO o przeszło 6 milionów złotych nastąpił w ostatnich miesiącach. Obecnie majątek miasta Łodzi wynosi przeszło 193 miliony złotych. Składają się na to nieruchomości, kanalizacja, ruchomości, gazownia miejska oraz lokaty i papiery wartościowe.

UNIwersytet Rolniczy dla województwa łódzkiego powstanie w roku bieżącym w Bryskach, w pow. łęczyckim. Do uczelni tej przyjmowani będą absolwenci szkół rolniczych oraz zdolniejsi uczniowie szkół powszechnych. Wykłady obejmować będą wykształcenie fachowe oraz wychowanie społeczno-obywatelskie.

11 NOWYCH Zakładów przemysłowych zatwierdzono na rozprawie komisyjnej wydziału przemysłowego zarządu miejskiego. W tej liczbie 1 fabrykę wyrobów dzianych, 1 fabrykę trykotaży, 1 wytwórnię galanterii drzewnej, 1 wytwórnię skrzyń i ramek i t. d.

2.400 CHORYCH dziennie przebywa na kuracji w szpitalach łódzkich na koszt miasta. Koszt utrzymania chorych w szpitalach miejskich wynosi rocznie 1.900.000 złotych, w szpitalach prywatnych i położniczych 417.713 zł. oraz w szpitalach dla umysłowo chorych 801.509 zł.

DODATKOWA KOMISJA poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w biurze wydziału wojakowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starsi, którzy nie dopełnili jeszcze tego obowiązku, a mieszkają w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

Wybory do rady miejskiej w Łodzi

zostaną rozpisane najpóźniej do 25 czerwca. — Czy specjalna sesja sejmowa dla uchwalenia ustaw samorządowych?

Jak już donosiliśmy, uchwała sejmowa została definitywnie odroczone wybory do rady miejskiej w Łodzi. Według dotychczasowej ustawy samorządowej miały być one rozpisane najpóźniej w dniu 5 kwietnia, a tym samym odbyć się miały 3 lipca. Sejm przedłużył ten okres o trzy miesiące, tak że muszą się one odbyć **W NIETRZAKALNYM TERMINIE DO 1 PAŹDZIERNIKA R. B.** Obecnie dowiadujemy się, że ponieważ termin 90-dniowy, pomiędzy rozpisaniem wyborów a ich przeprowadze-

niem został utrzymany, wybory do rady miejskiej w Łodzi, opierając się na uchwale sejmowej, muszą być rozpisane najpóźniej do dnia 25 czerwca. W tym wypadku bowiem będą się one mogły odbyć w ostatnią niedzielę przed 1-ym października t. j. w dniu 25 września r. b. Termin ten już przekroczony nie będzie. Żywe zainteresowanie budzi więc obecnie sprawa, **CZY DO DNIA 25 CZERWCA SEJM UCHWALI NOWA ORDYNACJĘ WYBORCZĄ.**

czy ministerstwo spraw wewnętrznych ząży do tego czasu wydać rozporządzenie wykonawcze.

Obecnie sesja zwyczajna sejmu kończy się dniami 31 marca. Gdyby w ciągu tej sesji miała być uchwalona nowa ordynacja, pozostawałby tylko jeden miesiąc na uchwalenie jej w komisji oraz na plenum. Tymczasem, jak stwierdziła komisja sejmowa do spraw samorządowych, przed przystąpieniem do obrad nad projektami zmian ordynacji wyborczej, pragnie ona zapoznać się z opinią związku miast polskich. Rada na czelna związku miast rozpoczyna swe obrady dopiero dziś. Niewiadomo jednak, czy rada naczelna sama poweźmie decyzje odnośnie projektu ordynacji wyborczej i swe uwagi, wnioski i poprawki prześle do sejmu, czy też przekaże te sprawy nadzwyczajnemu zjazdowi związku miast, który odbyć się ma dopiero w drugiej połowie marca.

Z tych względów wydaje się wątpliwym, by sejm zążył na obecnej sesji uchwalić zmiany ordynacji wyborczej do rad miejskich sześciu największych miast. Jak nas informują, najprawdopodobniej w pierwszych dniach maja zwołana zostanie nadzwyczajna sesja ciał parlamentarnych, specjalnie dla omówienia zagadnień dotyczących ustroju m. Warszawy i **ORDYNACJI WYBORCZEJ DO RAD MIEJSKICH** Warszawy, Łodzi, Poznania, Krakowa, Lwowa i Wilna. Niezależnie jednak od tego, kiedy nowa ordynacja będzie uchwalona — wybory w Łodzi, jak już wspomnieliśmy, rozpisane zostaną do dnia 25-go czerwca r. b.

Woj. Hauke-Nowak otwiera wystawę morską w Łodzi



Otwarta w niedzielę przez p. wojewodę Hauke-Nowaka w obecności gen. Kwaśniewskiego, prezesa zarządu głównego Ligi M. i K. i szeregu dostojników pierwsza w Łodzi wystawa morska jest istotnie owocem wielkiego wysiłku zarządu okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Łodzi.

Wystawa obejmuje następujące działy: Morze — drogą Polski na świat. Dział ten przedstawia kontakt handlowy Polski dawnej i dzisiejszej z różnymi krajami przez morze.

Następny dział daje obraz portu i m. Gdyni, gdzie widzimy szereg ekspozycji, ilustrujących rozbudowę i pracę portu gdyńskiego.

W dziale trzecim ujrzymy niezwykle realistycznie przedstawiony port gdański i działalność tamtejszej Polonii.

Marynarka handlowa, jako dział czwarty, obrazuje rozwój historyczny okrętów handlowych, tworzenie i pracę polskiej marynarki handlowej oraz budownictwo okrętowe i szkolnictwo morskie.

Dział piąty (marynarka wojenna) nie tylko obrazuje historyczny swój rozwój i działalność polskiej floty wojennej, lecz daje imponujące w swym doborze oryginalne ekspozyty, jak olbrzymia torpeda, mina podwodna, wszelkie przyrządy nawigacyjne, modele okrętów wojennych i t. p.

Rybołówstwo morskie obrazuje w

dziale szóstym rozwój swój, ukazując różne typy kutrów, narzędzi połowów, oraz charakterystyczne okazy fauny Bałtyku.

Pozatym mamy doskonale określone wykresy, obrazujące stan i kierunki najszybszej emigracji oraz życie wychodźstwa w większych ośrodkach na obczyźnie.

Podkreślić należy, że wystawa morską w Łodzi ze względu na bogactwo ekspozycji musiała być rozmieszczona w obszernych salach wystawowych przy ul. Piotrkowskiej 113 i w reprezentacyjnym lokalu wystawowym Instytutu Propagandy Sztuki w parku Sienkiewicza.

Wstęp, mimo olbrzymich kosztów, związanych z sprowadzeniem ekspozycji, jakie pierwszy raz w Polsce oglądać możemy — tylko 40 groszy.

I słusznie pomyślał dyr. J. Wolczyński w zagajeniu zaznaczyć, że zarząd okręgu L. M. K. organizując wystawę, miał jako jedną z myśli przewodnich — ułatwienie najszerzszym sferom społeczeństwa zaznajomienie się z podstawowymi elementami pracy na morzu, oraz zobrazowanie znaczenia posiadania własnego morza i własnych kolonii, jako czynników decydujących w wszechstronnym rozwoju naszych sił narodowych.

Wystawę morską każdy łodzianin zwiędzić powinien. Ukazuje ona nowe, nieznanne, a tak wysoce interesujące horyzonty.

CASANOVA Codziennie o godz. 5.30 p. p. **1⁵⁰**
PODWIECZORKI TANECZNE z pełnym programem artyst. W dni powszednie kosumcja zł.

Pożar w Schloesserowskiej Manufakturze

20 tysięcy kg. bawełny uległo zniszczeniu

W dniu wczorajszym w oddziale przygotowawczym Schloesserowskiej Manufaktury w Ozorkowie wybuchł pożar wskutek przedostania się do maszyny wraz z bawełną kawałka metalu. Wzywana straż z Łęczycy i okolicy po kilkunastominutowej akcji ogień ugasiła. Wskutek pożaru uległo zniszczeniu około 20.000

kg. bawełny wartości 60.000 złotych. Poza tym częściowemu uszkodzeniu uległy urządzenia fabryczne. Łączne straty wynoszą 120.000 złotych. Przerwy w pracy nie będzie, albowiem administracja przeniosła robotników do innych oddziałów.

Plan zabudowania dwóch dzielnic Łodzi

Wczoraj wieczorem odbyły się dwa posiedzenia komisji radzieckich tymczasowej rady miejskiej. O godz. 6.30 odbyło się posiedzenie komisji do spraw ogólnych, zaś o godz. 7.30 — posiedzenie komisji finansowo-budżetowej.

Na pierwszym posiedzeniu uchwalono szczegółowe plany zabudowania dla dwóch dzielnic Łodzi, realizując w ten sposób program regulacji miasta. Na drugim — zakończono obrady nad preliminarzem budżetowym m. Łodzi na rok 1938-39.

Równocześnie postanowiono wystąpić na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej z wnioskiem o wyasygnowanie specjalnych kredytów na utworzenie muzeum pamiątek po Marszałku Piłsudskim w mieszkaniu, które zajmował zmarły Wódz Narodu w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego (dawniej Wschodniej 19).

Plenarne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej odbędzie się, jak już donosiliśmy, w nadchodzący czwartek. (i)

Przebieg epidemii
 Nocą dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka — Plac Kościelny 8, A. Charemska — Pomorska 12, W. Wagner i S-ka — Piotrkowska 67, Z. Gorczycki — Przejazd 59, J. Zajaczkiewicz i S-ka — Plac Boerner, M. Epstein — Piotrkowska 225, Z. Szymański — Przędzalniana 75.

CASINO OSTATNI DZIEŃ! Pocz. 4, 6, 8, 10
Conrad Veidt
 w rewelacyjnym filmie prod. angielskiej p. t.
SZEF WYWIADU

Aresztowanie głośnego defraudanta „Zacnego”

B. kierownik urzędu pocztowego pod Brześciem ujęty w pociągu. — Aferzysta ukrył 127 tysięcy złotych na dworcu w Poznaniu. — Zamierzał on nabyć dom

Katowice, 22 lutego. Kierownik agencji pocztowej w Wilkorytach pod Brześciem, Jan Zacny, jak już donosiliśmy, dopuścił się na tym stanowisku olbrzymiej defraudacji, które sięgały 100.000 zł.

Gdy nadużycia te wyszły na jaw, Zacny zbiegł. Jak się okazało, prawdziwe nazwisko defraudanta brzmiało Andrzej Kulczycki.

Zacny-Kulczycki kupił bilet okresowy i przenosząc się z miejsca na miejsce, w ten sposób utrudniał pościg. Wreszcie z pomocą ścigającej nieuczciwego urzędnika policji przyszedł przypadek. Zacny-Kulczycki jechał w pociągu, zdążającym z Katowic do Poznania. Podczas sprawdzania biletów kontroler kolejowy stwierdził, że bilet okresowy pasażera utracił swą ważność akurat przed pół godziną, zażądał więc, ażeby pasażer uiścił normalną opłatę za przejazd.

Kulczycki odmówił, a wówczas kontroler wysadził go w Tarnowskich Górach gdzie przekazał go urzędowi ruchu. Ten skolei oddał opornego pasażera policji.

Poddany przesłuchaniu pasażer wylegitymował się legitymacją na nazwisko Jana Zacnego. Posiadał jednak przy sobie drugi dokument na nazwisko Andrzeja Kulczyckiego.

Ponieważ na to nazwisko opiewały listy gończe, rozesłane za defraudantem z Wilkoryt, poddano zatrzymanego ścisłemu badaniu, w trakcie którego Zacny-Kulczycki przyznał się do popełnionych defraudacji.

Narazie osadzono Kulczyckiego w więzieniu w Tarnowskich Górach, skąd przewieziony zostanie do więzienia w Brześciu.

Jak się okazało, Kulczycki na początku lutego grasał w Poznaniu i zgłosił się do jednego z poważniejszych pośredników sprzedaży nieruchomości oświadczając, że ma zamiar kupić kamienicę. Oszust robił wrażenie bardzo spokojnego i zrównoważonego człowieka.

Po obejrzeniu kilku obiektów, Kulczycki zdecydował się już był na kupno nieruchomości na Wildzie, jednakże do transakcji nie doszło, gdyż Kulczycki — jak twierdził — musiał nagłe wyjechać.

Na zapytanie pośrednika odmówił podania adresu, pod który możnaby mu ewentualnie kierować korespondencję, i powiedział, że stale podróżuje, wobec czego sam się zgłosi do agenta. Gdy ten zapytał klienta, jaki jest jego zawód ten szybko zmienił temat. W dalszej rozmowie oszust podkreślał stale, że chce mieszkać spokojnie i pragnie, by w domu, który nabedzie, nikt prócz niego nie mieszkał. W Poznaniu Kulczycki

zatrzymał się na czas swego pobytu w hotelu Savoy.

Dnia 12 lutego Kulczycki powtórnie przybył do Poznania. Po obejrzeniu kilku nowych obiektów na Górczynie i Łazarzu wybrał w końcu 3-pokojową willę na Dębca przy Al. Czechosłowackiej 7, stanowiącą własność p. Kirszkowskiego

Po wybraniu willi oszust wyjechał do Krakowa. Stamtąd telefonicznie załatwił nabycie willi, zapowiadając swój przyjazd za kilka dni. Istotnie znów się zjawiał niebawem i kupił dom za 12.000 złotych.

Kontrakt zawarty został u notariusza dr. Korczyńskiego na nazwisko brata oszusta Michała, studenta praw U. J. w Krakowie. Natychmiast po dokonaniu transakcji Kulczycki zapłacił sprzedawcy Kirszkowskiemu 9000 zł, a cieżąca na ruchomości hipotekę w wysokości 3000 zł uregulował w KKO-m. Poznań

Po załatwieniu tych formalności oszust wyjechał z Poznania do Krakowa, skąd w poniedziałek znów się wybrał do Poznania, jednakże tym razem został w drodze aresztowany.

nie bagaży, pozostawionych przez oszusta w przechowalni na poznańskim dworcu głównym.

ZNALEZIONO TAM 127.000 ZŁOTYCH GOTÓWKI.

dwa srebrne lisy, kilka zegarków i szereg fałszywych dowodów tożsamości. Najprawdopodobniej jadąc ostatnio do Poznania, chciał zabrać część pieniędzy przechowywanej na dworcu w Poznaniu. Zaznaczy należy, że niezależnie od bagażu w Poznaniu, Kulczycki pozostawił jeszcze część bagażu w Warszawie.

Łódź zabiega o dodatkowy kredyt czteromilionowy

na roboty publiczne. — Rekrutacja sezonowców już się rozpoczęła

W związku ze zbliżającym się okresem robót sezonowych, zarządy wszystkich miast w okręgu łódzkim zwróciły się do Funduszu Pracy, celem poinformowania się, na jakie kredyty mogą liczyć w roku bieżącym. Od wysokości tych kredytów, rzecz zrozumiała, uzależnione będzie opracowanie programu robót inwestycyjnych.

Jeśli chodzi o Łódź, jak już donosiliśmy, Fundusz Pracy przyznał 4.800.000 zł. Ponieważ suma ta jest niewystarczająca i umożliwiłaby zatrudnienie zaledwie 2.100 robotników — w przyszłym tygo-

dnium zarząd miejski podejmie interwencję, by przyznano naszemu miastu jeszcze 4 miliony złotych.

W Zgierzu w roku bieżącym rozpocznie się budowa kanalizacji. W związku z tym, Fundusz Pracy przyznał kredyty w wysokości 340.000 złotych, z czego 90.000 na budowę kanalizacji. Zarząd miejski w Zgierzu również uznał sumę tę za niewystarczającą, domagając się przyznania jeszcze co najmniej 200.000 złotych.

Dla Aleksandrowa i Konstanyowa przyznano po 350.000 złotych. Większa

część tych kwot przeznaczona ma być na budowę dróg i ulic.

W Rudzie Pabianickiej przydzielono z Funduszu Pracy 144.000 złotych. — W programie robót przewidziana jest przebudowa ul. Marszałka Piłsudskiego, stanowiąca odgałęzienie drogi z Łodzi przez Rudę do Rzgowa. Kontynuowana będzie również budowa kanalizacji.

Zarząd miejski w Łodzi już rozpoczął rekrutację robotników do robót sezonowych w naszym mieście. Ponieważ warunki atmosferyczne nie pozwalają na uruchomienie prac na wszystkich odcinkach, ani zatrudnienie dużej liczby robotników — narazie zaangażowano 32 osoby, do prac plantacyjnych na terenie parku ludowego im. Marszałka Piłsudskiego. Roboty rozpoczną się z dniem 1 marca.

Przyjęcie większej grupy sezonowców przewidziane jest w dniu 15 marca. (i)

Przebieg strajku kotoniarzy

8 tys. robotników porzuciło pracę

Strajk w przemyśle pończosznicy w Łodzi trwa nadal w dalszym ciągu i obejmuje fabryki kotonowe, produkujące na okrągłych maszynach oraz formiarnie pończoch. Jak już donosiliśmy, strajk w fabrykach kotonowych wynika na tle wysunięcia przez robotników żądania podwyżki płac o 18 proc., w fabrykach z okrągłymi maszynami — na tle wysunięcia przez robotników żądania podwyżki płac o 15 proc. zaś w formiarniach pończoch — na tle wysunięcia żądań podwyżki płac o 17 proc. Łącznie

STRAJKUJE PONAD 8000 ROBOTNIKÓW.

Najbardziej poważnie przedstawia się sytuacja w przemyśle kotonowym, gdzie płace robotników są stosunkowo wysokie. W fabrykach z okrągłymi maszynami i w formiarniach prawdopodobnie rychlej dojdzie do porozumienia.

Strajk ma charakter powszechny — obejmuje on wszystkie zakłady pracy tej gałęzi przemysłu.

Strajk ma przebieg w dalszym ciągu spokojny.

Sprawa urzędników gazowni skierowana do prokuratora

Donosiliśmy wczoraj o incydencie na terenie gazowni miejskiej. Dwaj urzędnicy gazowni pochodzenia niemieckiego, Artur Wenske i Robert Dreger, mieli rzekomo dopuścić się obrazy Narodu Polskiego, przez twierdzenie, że część ziem polskich winna być włączona do Rzeszy Niemieckiej.

Pracownicy ci zostali narazie zawieszni w urzędowaniu, zaś magistrat wszczął w tej sprawie dochodzenie.

Wczoraj zarząd miejski, po zbadaniu całokształtu sprawy, postanowił skierować ją do prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi. (i)

Benzyna stanieje o 15 procent

Zjazd właścicieli taksówek w Warszawie

Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd związku właścicieli dorożek samochodowych, w którym wzięła licznie udział również delegacja łódzka. Przedmiotem obrad była w pierwszym rzędzie sprawa starych taksówek, sprawa obniżenia cen benzyny oraz nowa ustawa drogowa.

Wobec od 1 stycznia, żąda zastosowania różnych innowacji, jak szyb z nietłukącego się szkła, specjalnych kierunkowskazów, małego zużycia opon i t. d. Natomiast właściciele starych wozów, nie widząc, czy będą mieli sprolongowane koncesje, obawiają się wydatkować pieniądze na inwestowanie wozów, których być może będą musieli się pozbyc.

Jak się dowiadujemy, w czasie dyskusji zwrócono uwagę na konieczność podjęcia akcji w ministerstwie spraw wewnętrznych oraz ministerstwie komunikacji w sprawie zrównania starych samochodów z nowymi. Podczas gdy posiadacze nowych samochodów otrzymują koncesje na 5 lat, właściciele starych — tylko na rok. W tych warunkach nie wiedzą oni, czy jakiegokolwiek inwestycje im się opłaca. Nowe rozporządzenie

Następnie omówiono sprawę cen benzyny, z radością witając projekt rządowy, w myśl którego benzyna stanieje o 15 proc. Wypowiedziano się przy tym że umożliwi to zrewidowanie taryfy w dorożkach samochodowych, która wprawdzie nie jest wysoka, nie mniej będzie musiała być obniżona, ze względu na małą frekwencje pasażerów i dużą konkurencję dorożek konnych. (i)

Władze zarządzają kontrole czy przedstawienia w kinach i teatrach rozpoczynają się punktualnie

Jak wiadomo, starostwo grodzkie wydało zarządzenie, w myśl którego przedstawienia w teatrach i kinach oraz wszelkie imprezy, jak odczyty, prelekcje i t. d. winny rozpoczynać się punktualnie o godzinie zapowiedzianej w programie.

Ponieważ jednak zdarzają się jeszcze wypadki przekroczeń, dowiadujemy się, że władze starościńskie zarządzają systematyczne kontrole we wszystkich lokalach widowiskowych. (i)

Żebracy skazani na areszt

Wczoraj policja przeprowadziła obławę na ulicach Piotrkowskiej, Piłsudskiego i Cegielnianej na zawodowych żebraków, którzy natrętnie nagabują przechodniów, prosząc o jałmużnę. Zatrzymano kilkunastu żebraków, których doprowadzono do komisariatu, celem wylegitymowania.

Wczoraj siedmiu z nich stanęło przed sądem starościńskim. W wyniku rozprawy dwaj żebracy Kazimierz Dobrzyński i Lajb Bornstein zostali skazani na 14 dni aresztu każdy, pozostających pięciu — na kary od 3 do 10 dni aresztu.

Sąd starościński rozpoznawał wczoraj również sprawę 40 mężczyzn, którzy uchylił się od obowiązku zastępczej służby wojskowej t. j. wykonywania robót, wyznaczonych przez zarząd miejski. 10 z nich ukarano aresztem do 7 dni, pozostałych — grzywnami do 50 złotych. (i)

Adw. Zaleski obrońcą Zajdlowej

Jak już donosiliśmy, rodzina Marii Zajdlowej zwróciła się do adw. Maksymiliana Rubina z prośbą podjęcia się jej obrony, na co adw. Rubin wyraził zgodę. W dniu wczorajszym jednak adw. Rubin rzekł się oficjalnie prowadzenia sprawy Zajdlowej, tłumacząc się nawałem pracy kancelaryjnej.

Obroncą morderczyni własnego dziecka będzie więc tylko adw. Albert Zaleski.

EUROPA

KOLOSALNY SUKCES!

Pocz. 4, 6, 8, 10

HURAGAN

W r. gł. Dorothy Lamour, nowoczesna Venus.

Gigantyczna realizacja J. Forda

Ceny miejsc na wszystkie seanse od **80 gr.**



Układ płatniczy między Polską a Francją

Rząd polski wyraził zgodę na transfer zysków osiągniętych przez firmy francuskie w Polsce

Warszawa, 22 lutego.

(PAT) Na posiedzeniu w dn. 11 b. m. rada ministrów przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie polsko-francuskiego układu płatniczego na rok 1938, podpisanego w Paryżu w dn. 29 grudnia r. ub. Układ ten składa się z 2-ech części. Pierwsza z nich ustala zasady za przewiezione do Polski towary francuskie. Układ postanawia, że wartość wywozu francuskiego do Polski wyniesie 80 proc. wartości wywozu polskiego do Francji; obliczonego według danych polskiej statystyki wywozowej.

Druga część układu poświęcona jest płatnościom finansowym. Z uwagi na udzielenie przez Francję gwarantowanego dodatniego salda w obrotach handlowych oraz na zawarte w 1936 r. układy finansowe — Polska mogła przyjąć wobec Francji zobowiązania, zapewniające na r. 1938 transfer jej należności bieżących. W szczególności rząd polski zobowiązał się do udzielenia zezwoleń przedsiębiorstwom francuskim, względnie polskim, kontrolowanym przez kapitały francuskie, a wykonywującym przemysł lub handel w Polsce — na transfer z Polski sum. potrzebnych im dla

dokonania we Francji ich bieżących płatności, a mianowicie płatności ich dywidend, kuponów obligacji lub akcji, procentów i amortyzacji pożyczek, normalnych procentów od wszystkich innych

długów finansowych, jak również sum, potrzebnych na pokrycie normalnych kosztów ich central we Francji.

Zmienia się oblicze biur

Bywalcy kinowi nieraz mogli stwierdzić, jak niezawodnym efektem komicznym odznaczają się pokazy „historycznych” kostiumów kapielowych, organizowane gwoździ rozweselenia publiczności przez zarządy modnych plaż zagranicznych. Niewątpliwie z uśmiechem patrzylibyśmy również na rekonstrukcję typowego biura przedwojennego, wyposażonego w rekwiizyty takie jak wysokie pulpity, zydle na „strusich szyjach” ciężkie prasy do kopiowania listów itd. Zakurzone, ciemne biuro naszych dziadków należy dzisiaj do przeszłości. Ustąpiło ono miejsca jasnym, przestronnym salom biurowym, wyposażonym w nowoczesne meble „amerykańskie”, maszyny do pisania i powielania, maszyny buchalteryjne, racjonalne segregatory i inne pomo-

ce. Zmieniło się oblicze biur! Racjonalizacja techniki biurowej poczyniła ogromne postępy po wojnie. Do nas do Polski reorganizacja pracy biurowej, oparta na zasadach naukowych, dotarła z pewnym opóźnieniem, za to jednak w b. szybkim tempie zyskała prawo obywatelstwa. Prąd modernizacji biur w ostatnim czasie poważnie wzrósł na sile. Interesującym tego dowodem jest fakt, iż wszystkie stoiska, przygotowane na Targach Poznanskich pod eksponaty takie jak maszyny do pisania, liczenia itd., już dzisiaj są zajęte, mimo, że otwarcie Targów nastąpi dopiero za 2 miesiące. Jak widzimy, musi być duży popyt na maszyny biurowe, skoro tak duża jest ich podaż.

Delegacja Zw. Dziennikarzy u premiera

Warszawa, 22 lutego.

(Pat) — Prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski przjął w dniu 22 b. m. w obecności podsekretarza stanu w min. spraw wewnętrznych B. Nakonecznikoff Klukowskiego i szefa biura prasowego prez. rady min. K. Okulicza, delegację Związku Dziennikarzy R. P. w osobach wiceprezesów związku pp.: W. Gielżyńskiego i H. Wierzyńskiego oraz sekretarza generalnego M. Kozłowskiego.

Delegacja złożyła p. premierowi uchwały Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich z dnia 20 b. m. w sprawie artykułu p. Cywińskiego w „Dzienniku Wileńskim” i wywołanych przez ten artykuł następstw.

W wyniku wyjaśniającej rozmowy dano wyraz zgodnemu przekonaniu, iż wszystkie powołane czynniki — zarówno dziennikarze, jak i władze — powinny dążyć do tego, aby podobne fakty i ich skutki, jakie miały miejsce w Wilnie w przyszłości się nie powtarzały.

B. pułkownik carski zamordowany w Paryżu

Zwłoki jego wyłowiono z Sekwany. — Czy nowa zbrodnia G.P.U?

Paryż, 22 lutego.

(PAT) W ubiegłym tygodniu wyłowiono z Sekwany zwłoki szofera taksówkowego, zamieszkałego na przedmieściu Paryża Levallois — Perret.

Na podstawie znalezionych przy topielcu dokumentów stwierdzono, że był to były pułkownik armii rosyjskiej Aleksy Czemerin. Wobec pewnych podejrzanych oznak na ciele zamordowanego przeprowadzono badania lekarskie i policyjne, które stwierdziło, że płk. Czemerin przed wrzuceniem ciała do wody został zamordowany.

Sprawa ta zaczyna wywoływać sensację w prasie paryskiej, odwołując historię porwania gen. Millera, bowiem z papierów znalezionych przy zamordowanym wynika, że posiadał on jakieś informacje, dotyczące sprawy gen. Millera i że zamierzał zwrócić się listownie do gen. Denikina, do gen. Erdeli i do b. biskupa chełmskiego Eulogiusza (obecnie metropolity prawosławnego

we Francji), ażeby ich poinformować.

List ten nie doszedł do rąk adresatów, natomiast jak wynika ze znalezionych przy zamordowanym notatek, w mieszkaniu jego mierzonym sprawcy dokonano kilkakrotnie pod jego nieobecność rewizji.

Dzienniki prawnicowe uderzają z powodu tej sprawy na alarm, twierdząc, że sprawcy zamordowania gen. Millera obawiając się rewelacji Czemerina, zamordowali go i wrzucili do Sekwany.

Nadużycia urzędnika skarbowego w Łasku

Sąd skazał go na 2 lata więzienia

W sierpniu ub. roku naczelnik urzędu skarbowego w Łasku, zwrócił uwagę, że niektórzy subskrybenci Pożyczki Narodowej nie uiszcili dotąd ostatniej raty. Zwrócił się więc do jednego z nich w tej sprawie i otrzymał odpowiedź, że ów subskrybent z powodu braku gotówki, rezygnuje z obligacji. Odpowiedź ta wydała się naczelnikowi bardzo podejrzana, gdyż o ile było mu wiadomym, osobnik ów obligację odebrał i wystawił nawet odpowiednie pokwitowanie.

Naczelnik urzędu skarbowego bliżej zajął się tą sprawą i doszedł do sensorycznych wyników. Okazało się bowiem, że jeden z urzędników skarbowych w Łasku, Zdzisław Grzybowski, sfalszował 11 podpisów na pokwitowaniach odbioru Pożyczki Narodowej. Na jednym z pokwitowań Grzybowski odcisnął swój palec, gdyż wiedział, że subskrybent jest analfabeta. Wszystkie 11 obligacji Grzybowski sobie przywłaszczył.

W toku dalszego dochodzenia, wyszło na jaw, że Grzybowski dopuścił się również nadużyć w Związku Rezerwistów w Łasku oraz w spółdzielni skarbowców, gdzie pełnił odpowiedzialne funkcje. — Ogółem przywłaszczył sobie w obydwu instytucjach 1.000 złotych.

W dniu wczorajszym Grzybowski odpowiadał za swe czyny na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego w Łasku. — Rozprawie przewodniczył sędzia Merson. Oskarżał prokurator Ściborek. Sąd po naradzie, skazał Grzybowskiego na 2 lata więzienia. Na wniosek obrony, sąd zamienił dotychczasowy środek zapobiegawczy i wypuścił oskarżonego na wolność za kaucją 500 złotych.

Linia Śląsk — Bałtyk

Przejęta przez polsko-francuskie towarzystwo kolejowe

Gdynia, 22 lutego.

(PAT) Dziś odbyło się w Gdyni uroczyste przejęcie przez polsko-francuskie towarzystwo kolejowe Śląsk — Bałtyk od P.K.P. eksploatacji linii kolejowej, łączącej Śląsk z Gdynią.

W związku z tym wyjechał wczoraj z Warszawy pociąg specjalnym minister komunikacji Urych, ambasador francuski Noel, wiceminister komunikacji Piasecki, członkowie zarządu i dyrekcji towarzystwa kolei Śląsk — Bałtyk i inni.

Po przywitaniu na dworcu przez władze miejscowe, goście zwiedzili miasto i port, po czym odjechali na bankiet w Domu Zdrojowym.

Fryzjer na przyjęciu dyplomatycznym w Warszawie

Niezwykła scena przy bufecie. — „Pan hrabia jest proszony do telefonu”. — Z sali balowej do aresztu policyjnego

Warszawa, 22 lutego.

Józef Kołaczkiwicz, fryzjer z zawodu po całodziennej wyteżonej pracy postanowił się zabawić. Ubrał się elegancko w smoking i wyszedł na miasto. Gdy przechodził obok siedziby jednego z poselstw zagranicznych, oczy jego uderzone zostały rzedem rześcicie oświetlonych okien. Przed gmachem długi sznur wytwornych limuzyn wskazywał na to, że wewnątrz zebrala się elita towarzyska.

Nie namyślając się długo, z całym tupetem wszedł przez drzwi do środka. Ponieważ na przyjęciach dyplomatycznych zaproszeń się nie okazuje, więc i Kołaczkiwicza, który zresztą nieźle się prezentuje, powitali niskimi ukłonami lokaje, którzy odebrali mu płaszcz i ka-

pelusz i otworzyli przed nim drzwi do salonów recepcyjnych.

Kołaczkiwicz rozejrzył się i wiedziony dziwnym jakimś instynktem, trafił do obficie zaopatrzonego bufetu. Aż mu się oczy zaiskrzyły z uciechy na widoku baterii różnokolorowych i zachęcających butelek oraz apetycznych zakąsek, ryb i mięsów. To też raczył się tymi wszystkimi cudownościami długo a wytrwale, aż mu się uczciwie w głowie zakręciło.

Gdy miał już dość, postanowił zatańczyć. Opuścił więc bufet i zataczając się, wtoczył się do sąsiedniego salonu. Tu podszedł do hrabiny Z. i składając się przed nią grzecznie, zapytał, czyby nie wypić z nim... bruderszaftu.

Na sali zaległa cisza. Zgromadzeni goście spoglądali po sobie, nie rozumie-

jąc, skąd się wziął ów dziwny jegomość. Kołaczkiwicz, widząc, że piękna pani daje mu rekuzę, „obraził się”, i odwróciwszy się na pięcie zwrócił się z tą samą propozycją do jednego z wyfraczonych lokajów.

Wówczas służba zorientowała się w sytuacji. Stojącego Kołaczkiwicza zagadnął lokaj, mówiąc, że „pana hrabiego proszą do telefonu”.

Tytuł ten jak widać wielce zaimponował podpitemu fryzjerowi, który wyszedł do hallu. Tu sprawa się wyjaśniła. Przy fryzjerze znaleziono butelkę najprzedniejszego koniaku francuskiego, którym zamierzał uraczyć się po powrocie do domu. Koniak odebrano, a pijanego Kołaczkiwicza oddano w ręce policjanta, pełniącego służbę przed gmachem poselstwa.

Syn milionera niebezpiecznym złodziejem

Niezwykłe dzieje młodzieńca, który po powrocie z Paryża dokonywał kradzieży w Warszawie

Warszawa, 22 lutego.

Ciekawe są koleje życia aresztowanego za kradzież Arona Moszka Złota, 14 razy karanego za kradzieże i napaady rabunkowe.

Złoto jest synem bogacza białostockiego, właściciela 5-ciu kamienic, który dorobił się majątku na handlu drzewem. Przed czterema laty Złoto - ojciec wysłał swego jedynaka na studia do Paryża. Młodzieniec z miejsca niemal porzucił swe wesołe bawic, nie myśląc o

nauce. Pieniądzy miał dosyć, albowiem ojciec nie żałował ich jednakowi.

Po pewnym czasie Aron Złoto nawiązał znajomość z pewną fordancerką. Romans ten zaważył na jego dalszym życiu. Złoto żądał od ojca coraz więcej pieniędzy, aż przebrał miarkę.

Zniecierpliwiony ojciec zażądał, by syn wrócił do domu. Zakochany młodzieniec nie usłuchał. Wpadł w niecodziennie towarzystwo, dokonał kilku dużych afer w Paryżu, a gdy ziemia

poczęła mu się palić pod stopami, spakował swe manatki i wraz z kochanką przyjechał do Białegostoku. Tu nieprzejednany ojciec wyrzucił oboje za drzwi. Wówczas Złoto wyjechał do Warszawy i tu dokonał szeregu zuchwałych kradzieży, za które kilkanaście razy odpowiadał przed sądem.

Ostatnio znów mu się powinęła noga. Mianowicie do przechodzącego ulicą Zbigniewa Szubartowskiego podszedł jakiś elegancko ubrany mężczyzna, prosząc go o ogień. Szubartowski wręczył zapalnik nieznanemu, który podziękował grzecznie i zapaliwszy papierosa, poczęstował również jakimś przechodnią. Gdy nieznanemu odszedł, Szubartowski zauważył, że ma wycięta kieszeń, w której mieściła się portmonetka z większą sumą pieniędzy. Poszkodowany puścił się w pogoń za złodziejem, którego udało mu się przy pomocy policjanta ująć.

Gdy „dolinarz” odprowadzono do komisariatu, okazało się, że jest to Aron Moszek Złoto.

Incydent na politechnice warszawskiej

Endeicy usiłowali wywołać zajścia antyżydowskie

Warszawa, 22 lutego.

W dniu dzisiejszym na Politechnice Warszawskiej, na drugim semestrze wydziału inżynierii, przed wykładem mechaniki student jednego ze starszych semestrów wygłosił przemówienie, w którym nawoływał do usunięcia studentów żydów z sali wykładowej.

Audytoryum przyjęło mówcę zupełnie obojętnie, natomiast pewna grupa zorganizowanych awanturników wypchnęła stojących w audytoryum żydów. Przybyły wkrótce profesor polecił im wejść z powrotem na salę. O zajściu zawiadomiono dziekana wydziału i rektora.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 23 lutego 1938 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

NOWE FORMY ORGANIZACJI GOSPODARCZEJ

Rząd zamierza powołać do życia samorząd branżowy. — Koncentracja ośrodków dyspozycji interwencjonistycznej. — Zadania nowej komisji Credo Min. Przemysłu i Handlu w spawkach polityki interwencyjnej

Jak już wczoraj donosiliśmy, utworzona została komisja dla reformy interwencjonizmu gospodarczego. Obecnie ogłoszone zostały tezy Min. Przemysłu i Handlu, zawierające nie tylko wytyczne działalności tej komisji lecz również obszerne timotywowanie stanowisk Ministerstwa w zakresie interwencjonizmu państwowego i prywatnego. Tezy ministerialne ujmują powyższe zagadnienie w czterech „rozdziałach”: 1) uzasadnienie interwencjonizmu, 2) jego zadania, 3) poszukiwanie podmiotu dyspozycji interwencjonistycznej, wreszcie: 4) zadania nowej komisji — i stanowią w całości niejako credo Min. Przemysłu i Handlu w sprawach interwencjonizmu i organizacji życia gospodarczego. Stanowią z tego względu niesłychanie ciekawy i ważny dokument z dziedziny naszej polityki ekonomicznej, zasługujący na przytoczenie w całości:

I. Środki interwencjonizmu

Liczne przyczyny natury tak zewnętrznej, jak wewnętrznej uniemożliwiają w Polsce stosowanie zasad liberalnych w licznych gałęziach przemysłu. Ze stanem tym należy liczyć się na razie jako z koniecznością państwową. To też faktycznie istnieje w Polsce wyjątkowo szeroki zasięg środków interwencjonistycznych urzędowych (wysoka taryfa celna, reglamentowanie ilościowe przywozu i wywozu, indywidualne przyznawanie ulg celnych, kierowana polityka surowcowa itp.), obok których, a częściowo na tle których rozwinął się szeroki interwencjonizm prywatny w postaci wyjątkowo daleko posuniętej kartelizacji. W dzisiejszym stanie rzeczy wszystkie te środki interwencjonistyczne nie są racjonalnie wykorzystane.

II. Interwencjonizm racjonalny

Racjonalne wykorzystanie nastąpiłoby wówczas, gdyby środki interwencjonistyczne:

a) nadawały jednolity ogólny kierunek pracy poszczególnych przedsiębiorstw, zgodnie z interesami Państwa, lecz nie wprowadzały zamętu i nie dających się obliczyć elementów do ich ich kalkulacji,

b) stosowane były w sposób należyte sprawny i fachowy,

c) gdyby osiąganie ogólnych celów gospodarczych, wynikających ze specyficznych w Polsce potrzeb obronności kraju, potrzeb demograficznych itp. było umożliwione dzięki stosowaniu interwencjonizmu bez uciekania się do przedsięwzięć państwowej,

d) gdyby środki interwencjonistyczne ułatwiały poszczególnym gałęziom życia gospodarczego rozwiązywanie zadań w zakresie produkcji, zbytu itp., a w szczególności przyczyniały się do racjonalizacji gospodarki surowcowej, metod sprzedaży, a zwłaszcza wywozu,

e) gdyby interwencjonizm służył do wyzwolania tkwiących w gospodarce narodowej sił twórczych, czyli działał dynamicznie, a nie tylko w kierunku statbilizacji dzisiejszego stanu rzeczy.

III. Podmioty interwencjonizmu

Dla interwencjonizmu, czyniącego zadość postulatowi, zawartemu w tezie drugiej, nie ma w Polsce w tej chwili miejsca, ponieważ nie ma podmiotów, które mogłyby cele interwencjonizmu ściśle określić, jednolite jego wykonanie

zapewnić, przerosty skutecznie usuwać i dostosowywać go bieżąco do istotnych potrzeb przemysłownictwa kraju. W chwili obecnej podmiotami tymi są:

a) Ministerstwo Przemysłu i Handlu i inne władze państwowe,
b) samorząd terytorialny gospodarczy (Izby Przemysłowo-Handlowe, Rolnicze i Rzemieślnicze),
c) dobrowolne związki branżowe,
d) kartele.

ZRAD.

Ad a. Ministerstwo Przemysłu i Handlu ze względów budżetowych i uposażeniowych, nie mówiąc już o innych cechach pracy ściśle urzędniczej, nie może skoncentrować w swym ręku urzędowego interwencjonizmu oraz zorganizować ciągłej i drobniagowej kontroli nad prywatnymi ośrodkami interwencjonizmu. Próba tego rodzaju koncentracji doprowadziłaby z konieczności do pogłębienia biurokratyzacji życia gospodarczego, do znacznej rozbudowy aparatu urzędniczego i do usuwania fachowych czynników nieurzędowych od współpracy. To też Ministerstwo w miarę możliwości dążyć powinno i dąży do wykorzystania czynnika społecznego bądź przez bezpośrednie przekazywanie mu własnych środków działania (t. zw. akcja zlecona), bądź przez opieranie swych decyzji na opiniach, przedstawionych przez t. zw. strony. Opinie te pochodzą w zakresie zagadnień przemysłowych w olbrzymiej większości od branżowych organizacji i innych czynników, mających w obecnych warunkach jednostronne nastawienie. Specyficzne interesy średnich i mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych nie są w licznych wypadkach należyście uwzględnione. To też Ministerstwo w swych decyzjach postępować musi z reguły według własnego wyuczucia, często z natury rzeczy nieopartego na własnej znajomości przedmiotu, a nadto zmiennego przy nieuniknionych zmianach personelu wykonawczego i kierowniczego. W tych warunkach jest niezmiernie trudno nadać należyta jednolitość i ciągłość urzędowym poczynaniom interwencjonistycznym, oraz wykorzystać je planowo dla realizacji konkretnych celów. Niesprawy interwencjonizmu, wywołuje nadto w licznych wypadkach etatyzm, czyli bezpośrednią przedsiębiorczość państwową.

SAMORZĄD.

Ad b. Terytorialny samorząd gospodarczy wykorzystany być może stosunkowo mało przy usprawnieniu interwencjonizmu na odcinku przemysłowym, dlatego że przemysł wymaga zasadniczo jednolitej polityki w różnych branżach, a wojewódzka struktura samorządu gospodarczego nie odpowiada temu celowi.

Nadto racjonalne wykorzystywanie interwencjonizmu w zakresie przemysłowym wymaga daleko idącej specjalizacji, zarówno czynników nadzorczych, jak wykonawczych, podczas gdy samorząd terytorialny gospodarczy zajmować się musi wszelkimi branżami produkcji na swym terenie. Dla powodów powyższych rola terytorialnego samorządu przy opanowaniu interwencjonizmu w zakresie przemysłowym może być wyłącznie pomocnicza.

ORGANIZACJE WOLNE.

Ad c. Dobrowolne organizacje branżowe są potrzebne i nie powinny podlegać żadnym ograniczeniom, póki funkcje ich polegają na reprezentowaniu interesów zrzeszonych przedsiębiorstw względnie na podejmowaniu samoistnej dobrowolnej działalności, to jest na tych

zadaniach, dla których z reguły zostały powołane do życia w okresie gospodarki znacznie bardziej, niż obecna liberalnej. Charakter tego rodzaju organizacji wypacza się natomiast, jeżeli w dzisiejszej ich formie przerzuca się na nie funkcje interwencjonizmu urzędowego, bądź też nadzór nad interwencjonistyczną działalnością karteli. Zaznaczyć tu trzeba, że sieć dobrowolnych zrzeszeń przemysłowych jest wysoce niejednolita. Niektóre zrzeszenia dobrowolnie reprezentują tylko większe przedsiębiorstwa i zajmują się ich interesami, inne grupują tylko pewne typy przedsiębiorstw, będąc nieraz wręcz konkurentami innych typów wytwórców, pracujących w tej samej dziedzinie, — w niektórych dziedzinach istnieją konkurujące ze sobą związki, grupujące te same typy wytwórców, — wreszcie w niektórych działach przemysłu brak jest wogóle organizacji. Generalnie stwierdzić można nadto, iż związki dobrowolne z reguły powołane są dla obrony interesów zrzeszonych przedsiębiorstw, a tym samym w założeniu swym bynajmniej nie zmierzają do tego, aby powstawanie nowych przedsiębiorstw ułatwić, o ile nowe mogłyby się stać konkurentami dla istniejących.

Z uwag powyższych wynikają jasno, ujemne następstwa przekazywania tego rodzaju organizacjom t. zw. akcji interwencjonistycznej zleconej; akcja ta wypacza charakter dobrowolnych związków z staje się źródłem częstych zatarć z przedsiębiorstwami nierzszonymi, a nadto doprowadza niemal zawsze do skostnienia produkcji i do walki z powstawaniem nowych przedsiębiorstw, a w żadnym razie nie prowadzi do wykorzystania interwencjonizmu dla celów twórczych. O kontroli prywatnych środków interwencjonistycznych przez tego rodzaju związki wogóle mowy być nie może. Ten plan rzeczy jest tym bardziej pożałowania godny, że już dzisiaj w tego typu organizacjach pracuje duży zastęp ludzi, mających bardzo znaczne fachowe przygotowanie.

KARTELE

Art. 6. Kartele w założeniu swym powoływane dla uporządkowania produkcji w poszczególnych dziedzinach i dla prowadzenia gospodarki zbiorowej, degenerują niezmiernie łatwo, gdy uzyskują sytuację monopolową na rynku i w żadnym razie nie mogą być ośrodkiem dla wykonywania państwowej interwencji, ani też nie mogą prowadzić samoistnej niekontrolowanej akcji interwencjonistycznej. Kartele winny być instrumentem programowej polityki interwencjonistycznej, a nie ośrodkiem dyspozycji, który władzę swą opiera często na państwowych zarządzeniach interwencjonistycznych, jak zakazy przywozu, wysoka taryfa celna itp. W Polsce kartele stają się wyjątkowo łatwo monopolistami, których polityka osiąga nieraz decydujący wpływ na układ stosunków gospodarczych w licznych pochodnych przemysłach, i to wpływ często wyraźnie szkodliwy.

IV. Nowe formy organizacyjne

Z też powyższych wynika, że w obecnych warunkach brak jest podmiotów, które mogłyby racjonalnie wykorzystywać interwencjonistyczne środki już dziś w Polsce stosowane. W rezultacie stoiśmy przed faktem olbrzymiej rozpiętości między ogromem, stosowanych środków interwencjonistycznych, a urzędowym i społecznym aparatem wyko-

nawczym, któryby te środki należycie mógł wykorzystywać. Prowadzi to do dylematu, że liberalnej gospodarki prowadzić nie możemy, ze względów wymienionych w tezie 1, a interwencjonizmem posługujemy się przy pomocy podmiotów nieodpowiednich w sposób niedostosowany do potrzeb Państwa, jego obronności i życia gospodarczego. Ze stwierdzenia tego wynika, że należy szukać metod, aby interwencjonizm urzędowy i prywatny tak zorganizować, aby mógł osiągnąć cele zaznaczone w tezie 2. Drogą prowadzącą do tego celu mogłoby być ewentualne uzupełnienie dzisiejszej struktury samorządu gospodarczego przez stworzenie w tych gałęziach produkcji, w których produkcja jest reglamentowana w całości lub w przeważającym stopniu na zasadzie zarządzeń państwowych lub po rozumieniu kartelowych, obok samorządu gospodarczego terytorialnego, planowego samorządu branżowego.

Dlatego też za zadanie Komisji uznano należyte:

a) Opracowanie wniosków w celu usprawnienia obecnych metod stosowania istniejących środków interwencjonizmu gospodarczego pod kątem widzenia realizacji zadań, wymienionych w tezie nr. II;

b) Opracowanie projektu ustawy o samorządzie branżowym, o ile Komisja uzna tę drogę reformy stanu dzisiejszego za wskazaną.

Przytaczając powyższe tezy, wstrzymujemy się narazie od omawiania zawartych w nich uwag, jak i celowości powołania nowej komisji. Pragniemy jedynie pokrótce podkreślić kilka stwierdzeń, wynikających z powyższych tez:

1) ew. reforma dotyczyć ma jedynie metod stosowania istniejących środków interwencjonizmu, z góry zatem należy wykluczyć wprowadzenie jakiegokolwiek nowych form interwencjonizmu gospodarczego;

2) reforma obecnego stanu rzeczy dotyczyć może tylko tych dziedzin, gdzie produkcja reglamentowana jest już dzisiaj w całości lub przeważającym stopniu;

3) Ministerstwo wyklucza możliwość scentralizowania dyspozycji interwencjonistycznej w urzędach państwowych;

4) ew. reforma metod stosowania interwencjonizmu, wzgl. powołanie do życia „samorządu branżowego” należy do swobodnego uznania nowopowstałej komisji. (—).

Nowe spółki akcyjne

W roku 1937 założono w Polsce mniej spółek akcyjnych, niż w trzech latach poprzednich, przy tym kapitał zakładowy w nowozałożonych spółkach był znacznie niższy, niż w spółkach, które założono w roku 1936 i 1935.

Według danych głównego urzędu statystycznego, założono w roku 1937 na terenie całej Polski 17 spółek akcyjnych, o łącznym kapitale 11 mln. zł. wobec 21 spółek z kapitałem 45.6 mln. zł. w r. 1936, 26 spółek o kapitale 15.6 mln. zł. w 1935 r. i 21 spółek z kapitałem 8.1 mln. zł. w 1934 r.

Równocześnie powiększono kapitał zakładowy w 22 istniejących już spółkach akcyjnych o łączną kwotę 98 mln. zł., zmniejszono zaś kapitał zakładowy w 20 spółkach akcyjnych o 60 mln. zł.

**Nieście pomoc
naibiedniejszym**

Giełda pieniężna

Warszawa, 22 lutego.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiza była mocniejsza, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 295, Bruksela 89.65, Kopenhaga 118.05, Londyn 26.44, Nowy Jork 5.26, 88.17, 30, 34, 38, 42, 46, 50, 54, 58, 62, 66, 70, 74, 78, 82, 86, 90, 94, 98, 102, 106, 110, 114, 118, 122, 126, 130, 134, 138, 142, 146, 150, 154, 158, 162, 166, 170, 174, 178, 182, 186, 190, 194, 198, 202, 206, 210, 214, 218, 222, 226, 230, 234, 238, 242, 246, 250, 254, 258, 262, 266, 270, 274, 278, 282, 286, 290, 294, franki francuskie 17.10, szwajcarskie 21.30, belgijskie 89.40, funty angielskie 126.95, palestyńskie 25.95 guldery gdańskie — 99.75, korony czeskie 16.70, duńskie 117.50, norweskie 132.20, szwedzkie 135.60, liry włoskie 20.70, szylingi austriackie 93, marki fińskie — 11.25, niemieckie 97, niemieckie srebrne 112.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja również była mocniejsza, przy obrotach małych. Notowano: Bank Polski 111.25—111.50 imienne 110.50, Węgiel 31, Lilpopy 62, Modrzewół 14.15, Norblin 77.50, Ostrowiec 54.75, Starachowice 39.50, —yrdarów 73—72.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocna, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnątrz. Notowano: 3 proc. inwestycyjną I em. 82.13 — 82.25, II em. 82.50—82.75, 4 proc. dolarowa — 43.25, 4 i pół proc. wewnątrz 65, drobne odcinki 64.25, 4 proc. konsolidacyjna 67.50 drobne odcinki 66.75, 5 proc. konwers. 68.25, 5 proc. kolejowa 66.25, 4 proc. ziemskie 54—54.13, 4 i pół proc. ziemskie 62.25—62.75, 4 i pół proc. poznafskie seria „K” 62.25, 5 proc. Warszawy stare 72.25—72.75, 5 proc. Warszawy z r. 1933 70.50, odcinki po 1.000 zł. — 70.50—70.75 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 74, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 63, 5 proc. Plotkowska z r. 1933 — 59.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta ziemska 62, odcinki po 500 zł. — 62.50—62.75, odcinki po 1000 zł. — 71—72, Rudzki 11.35.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poz. inwestycyjna I-sza emisja — 82.50—82.00, poz. inwestyc. II-ga em. 83.00—82.50, dolarówka 43.00—42.75, poz. konsolidacyjna grube 67.75—67.50, poz. konsolidacyjna drobne 67.00—66.75, —wewnątrzna 65.75—65.00, Bank Polski 112.00—111.00. Tendencja słaba.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-twarowej notowano: łubin niebieski 13.25—14.25, łubin złoty 14.25—15.25, seradela 29.00—31.00, mak niebieski 109.00—112.00, słoma żytnia 7.00—7.25, słoma pszena 6.25—6.75. Reszta notowań bez zmiany.

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 21-go lutego 1938 r.
NOWY JORK: Loco 9.23, marzec 9.14, kwiecień 9.18, maj 9.24, czerwiec 9.27, lipiec 9.30, sierpień 9.34, wrzesień 9.38, październik 9.42, listopad 9.41, grudzień 9.42, styczeń 9.44.

NEW ORLEAN: Loco 9.46, marzec 9.29, maj 9.36, lipiec 9.43, październik 9.53, grudzień 9.54, styczeń 9.55.

LIVERPOOL: Luty 5.01, marzec 5.03, kwiecień 5.06, maj 5.10, czerwiec 5.13, lipiec 5.16, sierpień 5.18, wrzesień 5.20, październik 5.22, listopad 5.23, grudzień 5.24, styczeń 5.26.

Giza: Loco 7.79, marzec 7.30, maj 7.33, lipiec 7.36, wrzesień 7.36, październik 7.33, listopad 7.33, styczeń 7.38.

Egińska Sakell.: Loco 8.69.
Upper: Loco 6.52, marzec 6.31, maj 6.28, lipiec 6.28, wrzesień 6.28, październik 6.28, listopad 6.28, styczeń 6.31.

BREMA: Loco 11.00, maj 9.19, lipiec 9.27, październik 9.36, grudzień 9.38, styczeń 9.36.

ALEKSANDRIA, Sakellaridis: Marzec 14.38, maj 14.56, lipiec 14.64, listopad 14.84.

Giza: Marzec 13.72, maj 13.77, lipiec 13.77, listopad 13.74.

Znaczny spadek

liczby upadłości

W całym roku 1937 liczba upadłości w Polsce osiągnęła cyfrę 116 wobec 139 w roku 1936. Zauważyć przy tym należy, że w roku 1930 ogłoszone 836 upadłości i odtąd cyfra ich stale się zmniejszała, wyniosła bowiem w 1931 r. — 771, w 1932 — 549, w 1933 — 310, w 1934 — 268 i w roku 1935 — 153.

Otwarcie portu w Tel-Aviv

Dnia 21-go b. m. nastąpiło otwarcie portu palestyńskiego w Tel-Aviv. W związku z uruchomieniem nowego portu, statek „Polonia” w drodze do Konstancyi, zawijać będzie do Tel-Aviv i tego dnia odpłynie do Hajfy.

Pierwsze zawiadzenie statku „Polonia” do portu w Tel-Aviv przewiduje się dzisiaj podczas rejsu z Konstancyi.

Ustawy i rozporządzenia

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 11 z dnia 21-go b. m., w którym opublikowano między innymi następujące:

ROZPORZĄDZENIA I OŚWIADCZENIA

o charakterze gospodarczym: rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10-go b. m. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień protokołu z dnia 28-go grudnia 1937 roku między Polską a Szwajcarią, dotyczącego znizk celnych na produkty chemiczne (poz. 75);

o oświadczeniu rządowe z dn. 10-go b. m. w sprawie ratyfikacji i wymiany dokumentów ratyfikacyjnych podpisanego dn. 18-go lutego 1937 roku protokołu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką z dn. 10-go lutego 1934 roku (poz. 78).

Skład komisji

dla zbadania problemu reformy interwencjonizmu

Skład komisji, powołanej do zbadania metod stosowania środków interwencjonizmu gospodarczego jest następujący:

- 1) mec. J. Braun — radca prawny Izby przem.-handl. w Sosnowcu, 2) inż. J. Brzozowski — prezes Izby przem.-handl. w Krakowie, 3) inż. J. Cybulski, prezes Izby przem.-handl. w Katowicach, 4) inż. P. Drzewiecki — prez. Zw. Przemysłu metalowego, 5) J. Gościński, Związek Izby i organizacji rolniczych R. P., 6) pos. J. Holyński — dyr. Centr. Zw. przem. pol., 7) p. J. Jakubowski — dyr. Zw. Izby przem.-handl. R. P. w Warszawie, 8) b. min. inż. Cz. Klarner — prez. Zw. Izby przem.-handl. R. P., 9) b. min. W. Leśniewski — dyr. Związku Izby i organiza-

- cyj rolniczych R. P., 10) dr. F. Maciszewski — prezes Izby przem.-handl. w Łodzi, 11) pos. dr. Zb. Madeyski, 12) dr. S. Schaeztl, radca Izby przem.-handl. w Łwowie, 13) pos. B. Sikorski — prezes nac. rady zrzeszeń kupiectwa pol., 14) T. Stawiński — red. „Przeglądu Gospodarczego”, 15) pos. A. Snopczyński — prez. Związku Izby przem.-handl. w Sosnowcu, 16) pos. P. Sobczyk — prez. Związku Izby i organizacji roln. R. P., 17) poseł inż. Z. Sowiński — prez. Izby przem.-handl. w Sosnowcu, 18) B. Stypiński, dyr. zw. pierni polskich, 19) pos. L. Tomaszkiwicz i 20) inż. T. Zamoyski — wicedyr. Zw. przem.-chemicznego R. P.

Stuprocentowe uruchomienie

w tkalniach zarobkowych. — Sytuacja lepsza niż w r. ub.

Sytuacja w tkactwie zarobkowym w Łodzi kształtuje się od kilku tygodni wyjątkowo pomyślnie; tkalnie zarówno bawelniane, jak i jedwabnicze, uruchomione są w stu procentach tak, iż sytuację ocenić należy jako znacznie lepszą, aniżeli w roku ubiegłym w tym samym okresie. Między innymi miarą poważniejszej poprawy na rynku może być fakt, że w chwili obecnej w Łodzi nie ma ani jednego krosna rezerwowego.

W związku z dużym popytem na pracę zarobkową, tkalnikom zarobkowym udało się w pewnej mierze podwyższyć ceny za tkanie, przede wszystkim w zakresie zgrzebno-wigoniowym. Zwyżka ta w stosunku do roku ubiegłego wyniosła 5 procent, co w przemysle zarobkowym uważać należy za zwyżkę stosunkowo poważną. Podkreślić wszakże należy, iż zwyżki tej nie udało się wszędzie przeprowadzić ze względu na opór klientów, nie jest więc wykluczone, że i tam, gdzie została ona wprowadzona, względy konkurencyjne każą powrócić do poprzednich cen.

Zwyżka cen bawełny

Kausso na giełdzie Aleksandryjskiej

Na światowych rynkach bawełnianych notowana jest w dalszym ciągu tendencja mocniejsza, wskutek czego notowania bawełny dość znacznie w ostatnim tygodniu zwyżkowały. Np. na giełdzie nowojorskiej ceny w dniu 21 lutego r. b. w porównaniu z cenami, jakie obowiązywały w dniu 14 b. m. podniosły się o 30 do 35 punktów. W ślad za giełdą bawełnianą w Nowym Jorku poszła również giełda liverpoolska, gdzie notowania bawełny uległy w tym samym okresie zwyżce w granicach od 10 do 12 punktów. Analogiczne zjawisko zaobserwowano na giełdach bawełnianych w Bremie oraz w Nowym Orleansie.

Znacznie większym wahanom również w kierunku zwyżkowym uległa bawełna na giełdzie w Aleksandrii, gdzie notowania z dnia 21 b. m. w porównaniu z kursami, jakie obowiązywały w dniu 14 b. m. podniosły się dla gatunku „sakellaridis” o 32 do 52-ch punktów, a dla gatunku „ashmouni” o 51 do 71 punktów.

wieści SPORTOWE

Skreślenia klubów żydowskich z P.Z.P.N-u domagają się piłkarze poznańscy

Warszawa, 22 lutego.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędzie się w Warszawie walne zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej. Na zebranie to poszczególne okręgi nadesłały wnioski, przez które przebijają troska o dobro piłkarstwa polskiego.

Wśród wniosków nadesłanych przez okręg poznański znajduje się jeden, którego myśl przewodnią jest chyba zupeł-

nie inna. Oto okręg poznański, mimo wyraźnego brzmienia zarządzenia PUWF, zgłasza wniosek o skreślenie klubów żydowskich z listy członków PZPN.

Demagogiczny ten wniosek wystraszony przeciwko najwyższej magistraturze sportowej, jaką jest PUWF, nie będzie prawdopodobnie wogóle oddany przez obecny zarząd PZPN, pod obrady.

Kłopoty tenisistów austriackich

w związku z ostatnimi wydarzeniami politycznymi

Wiedeń, 22 lutego.

Austriacki związek tenisa stołowego znalazł się obecnie w poważnym kłopotcie, szczególnie wobec ostatnich wydarzeń politycznych. Przed kilku dniami wpłynęło do związku zaproszenie dla reprezentacji państwowej na rozegranie spotkania międzypaństwowego z Niemcami w Monachium.

Z zaproszenia tego Austriacy chętnie by skorzystali, gdyby nie fakt, że w skład reprezentacji państwowej, o ile miałaby być rzeczywistie silną, musieli-

by wejść sami Żydzi. Najlepsi bowiem zawodnicy austriacy, którzy przed dwoma tygodniami reprezentowali Austrię na mistrzostwach świata w Londynie, to Żydzi: Bergman (były mistrz świata) i Lubster.

Wobec tego, że jako termin spotkania Niemcy zaproponowali dopiero miesiąc maj, Austriacy narazie zwlekają z odpowiedzią, będą jednak zmuszeni zrezygnować z wysłania zespołu reprezentacyjnego do Niemiec.

LKS zakontraktował Admirę

L.K.S. zakontraktował już definitywnie na przyjazd do Łodzi mistrza piłkarskiego Austrii wiedeńskiej Admirę. Admira bawić będzie w Łodzi w czasie Zielonych Świąt, 5-go czerwca, zaś drugiego dnia — 6 czerwca Admirą grać będzie w Poznaniu klub Warszawie.

Pierwszy mecz międzynarodowy L.K.S. rozegra w tym sezonie w Łodzi pierwszego dnia Świąt Wielkiej Nocy — 17-go kwietnia, z węgierską Nemzettil.

Drugiego dnia Świąt Wielkiej Nocy L.K.S. będzie pauzował, gdyż pertraktacje z drużynami niemieckimi i z Uppesti nie zostały sfinalizowane.

Towarzyskie spotkania piłkarskie LKS-u

W marcu drużyna ligowa LKS-u rozegra szereg ciekawych meczów ze znanymi drużynami śląskimi. Na 20 marca został już zakontraktowany na przyjazd do Łodzi „Naprzód”, który przysie swą najsilniejszą drużyną z graczami reprezentacyjnymi Polski — Michalskim oraz braćmi Piecami na czele.

W tydzień później L.K.S. podejmować będzie drużynę Dębu, który został zakontraktowany na 27 marca. Poza tym na widoku są mecze ze Śląskiem i częstochowską Brygadą, z którymi to drużynami pertraktacje są w toku.

O ile warunki terenowe i atmosferyczne zezwolą L.K.S. rozegra w niedzielę, 27-go b. m., na boisku własnym przy Al. Unii mecz towarzyski z „Wigą”.

Kronika radiowa

OSTRZEŻENIE POD ADRESEM SZKOŁ, KTÓRE OTRZYMAŁY ODDIERNIKI RADIOWE.

Od kilku dni w Łodzi wśród szkół prowadzonych, które otrzymały od Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju radiodiodniki, krąży śmiała powieść, że niektóre szkoły, które powołując się na Komitet Wystaw, względnie Społ. Komitet Radiofonizacji Kraju — proponują kierownictwu zamianę aparatów na rzekomo silniejsze za „drobną opłatą” względnie stawiają inne propozycje.

W związku z tym Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju wyjaśnia, że nikogo nie upoważniał do tego rodzaju wystąpień, a powołując się przy tym na Komitet Wystaw, względnie Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Łodzi jest zwykłym nadużyciem, które Zarząd S.W.R.K. ściągać będzie sądownie.

OSTATNIE DNI KONKURSU RADIOWEGO.

W ostatnich dniach notowany jest dość szybki wzrost radiosłuchaczy w Łodzi. Katedra urzędów pocztowych w Łodzi notuje nowe kadry radiosłuchaczy. Nie wszyscy jednak nowi radiosłuchacze wiedzą, że zarejestrować się na poczekanie mają prawo udział w konkursie lokalnym Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia, aby zdobyć jedną ze stu cennych nagród, wśród których znajduje się kwota tysiąca złotych, jako nagroda firmy Gaseckiego w Warszawie, dalszej książeczki P.K.O. z wkładem pieniężnym, rowery, patefony, aparaty fotograficzne, nesesery, głościki, plenery, kryształ, sprzęt sportowy, wyroby kosmetyczne i wiele innych cennych przedmiotów, jak bilety do kin, teatrów, bezpłatna prenumerata tygodnika („Antena” i t. d.)

Abymóć wziął udział w konkursie należy krótko odpowiedzieć na pytanie: „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?” i odpowiedź tę należy przesłać do Rozgłośni Polskiego Radia, ulica Radwajska Nr. 70, z podaniem imienia, nazwiska, numeru karty rejestracyjnej urzędu pocztowego, zawodu, adresu oraz daty rejestracji. Odpowiedzi przyjmowane będą tylko do dnia 1-go marca b. r. Po tym terminie za najlepsze odpowiedzi komisja sędziowska przyznawać będzie nagrody.

DWA KONCERTY ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ.

W dniu dzisiejszym Rozgłosnia Łódzka nadaje dwa koncerty, przy czym pierwszy usłyszymy w zasięgu ogólnopolskim o godz. 16.15. Będzie to audycja muzyki salonowej w wykonaniu Łódzkiej Orkiestry Salonowej pod dyr. Teodora Rydera. W programie uwertura do opery „Diamant” Bizeta, wiązanka z opt. „Fatinitza” Suppego, Japońska suita baletowa — Dworcak oraz drobne utwory.

W drugim koncercie o godz. 2-iej usłyszymy utwory wiolonczelowe w wyk. Artura Wentzke przy akompaniamencie Artura Wentlanda. W programie między innymi Ransodia polska kompozytora łódzkiego Gustawa Tesznera.

Nasz reporter zanotował:

17-letnia Stanisława Galantówna, w ubikacji domu przy ulicy Rzgowskiej Nr. 91, usiłowała pozbawić się życia, wypijając większą dawkę kwasu solnego. Lekarz pogotowia przewiózł desperatkę do szpitala w Radogoszczu. Powodem zamachu samobójczego były niesnaski rodzinne.

24-letni Rywen Generowicz, zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej Nr. 62, otrul się jodyną w bramie domu przy ul. Ogrodowej Nr. 5. Lekarz pogotowia udzielił mu pomocy. Przyczyną rozpaczliwego kroku był brak pracy.

Podczas bójki na ulicy Wilczej ranny został nożem w okolicy klatki piersiowej Feliks Zarębski, zamieszkały przy ul. Wilczej Nr. 15. Lekarz pogotowia udzielił mu pomocy.

Na ulicy Wólczańskiej na powracającego do domu Władysława Szmaję napadło dwóch osobników, żądając pieniędzy na wódkę. Gdy Szmaję odmówił, pobili go dotkliwie. Policja zarządziła niezwłoczny pościg i zatrzymała napastników. Są to: Stanisław Stasiak, zamieszkały przy ul. 11-go Listopada 106 i Feliks Gawroński, zamieszkały przy Al. 1-go Maja Nr. 60. Osadzone ich w areszcie.

Z pralni Marcina Szustaka przy ul. Legionów Nr. 18, pewien młody osobnik skradł 30 złotych. Gdy zamierzał uciec z lupem, został zatrzymany. Jak się okazało, był to 11-letni Dawid Kan, zamieszkały przy ulicy Wólczańskiej Nr. 67. Młodocianego złodziejszka odesłano do Izby Zatrzymań przy wydziale śledczym.

Ubiegłej nocy na stacji benzynowej przy ulicy Narutowicza Nr. 55 niewykryci sprawcy skradli z taksówek cztery liczniki, wartości 400 złotych. Policja prowadzi dochodzenie.

Chana Goldberg, przybyła z Sieradza, kupiła w bramie domu przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 19 pierścionek z „brylantem” za 40 złotych. Jak się okazało, było to zwykłe szkiełko wartości około 1 zł. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

Wyświetlanie rysunków technicznych na papierach światłoczułych na pozytywkach i negatywach ulgowy zakład kłisz reklamowych R-BORKENHAGEN 102 Piotrkowska Telefon 444-72

Już jutro w kinie **CASINO**

Najpiękniejszy film sezonu



MOTYL HISZPAŃSKI

Nigdy jeszcze dotychczas znakomita artystka i śpiewaczka nie ukazała się w tak pięknej i porywającej kreacji.

Dr. Rózaner

POWRÓCIŁ
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.

GRUZIKA PŁUC

jest siebagałką i chorocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosuj pp. Lekarzy **BALSAM TRIKOLAN-AGE**, który ułatwiając wydzielenie się płynu, usiada kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach

Dr. med.

BIBERGAL

Choroby skórne, weneryczne i seksualne
ul. Zawadzka 10, telefon 106-30

DR. MED.

S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)
Świętlicka 34 telefon 146-10
przyjmuje od 12-2 i od 3-4 pp.

Dr. EBIN

Asyzy Ginekolog
przeprowadził się na
Główna 30, telefon 120-35
tamże klinika pol.-ginekologiczna.

THO-RADIA



KREM I PUDER **THO-RADIA**
Z ŹRÓDŁEM MŁODOŚCI CERY

Pokój do wynajęcia

duży dwuokienny, front i piętro z meblami lub bez, telefon, wygodny Kilińskiego nr. 89, m. 4.

WZMIANKA O PRZETARGU.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 10 marca 1938 roku o godz. 10-1 odbędzie się sprzedaż w drodze ustnego przetargu ruchomości Ubezpieczalni, składających się z:
1) samochodu sanitarnego marki „Citroen”, oszacowanego na zł. 4.500.
2) 2 platform (rolwag) oszacowanych na zł. 120.—.

Ruchomości i szczegółowe warunki przetargu przegladacj można w Wydziale Administracyjno - Gospodarczym Ubezpieczalni, ul. Wólczańska Nr. 225 w godzinach od 9-1 do 13-1.
UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI.

Do akt Nr. Km. 325/38/II.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd nr. 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1938 r. o godz. 13 w Łodzi, ul. Główna nr. 8 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: swetrów damskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 18 lutego 1938 r.
Komornik (—) ANISEREWICZ.

Do akt Nr. Km. 348/38/II.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd nr. 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Główna nr. 69 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: samochodu osobowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 18 lutego 1938 r.
Komornik (—) ANISEREWICZ.

Do akt Nr. Km. 355/38/II.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd nr. 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Główna nr. 8 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: swetrów męskich, pianina i zegara szafkowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.150, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 18 lutego 1938 r.
Komornik (—) ANISEREWICZ.

SALON KRAWIECKI
H. MILNER
PIOTRKOWSKA 67, TEL. 219-95

KAPITALISTA Matki!

poszukuje współnika-fachowca

dysponujący sumą zł. 50.000.— z niedużym wkładem do fabrykacji wełnianych wyrobów włókien. Oferty sub: „Fachowiec”

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8.
Telefon 232-55.

LEKARZ-DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Piotrkowska 51
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
TELEF. 121-28.

DR. MED.
KLINGER
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2 tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i od 6—8 wiecz

DR. MFD.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32, Tel. 213-18
przyjmuje od 8—9.30 rano i od 5.30—9 wiecz.
W niedz. i święta od 9—12 w poł

DR. MED.
F. TURYN
CHOROBY WEWNĘTRZNE.
Spec. narządów trawienia
ANDRZEJA 9, tel. 133-05.
Godz. 5—7
PRZEPLUKIWANIA JELIT

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 154 21
godz. przyjęć 5—7.

GABINET KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ.
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery, usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

DR. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9 w niedziele i święta 9—12.

LEKARZ-DENTYSTA
Kupno i sprzedaż

KOLA do furgonu na dętych gumach kompletne, tanio sprzedam, Główna 7. Fabryka. 23

MASZYNA do szycia gabinetowa Singera w nowym stanie, okazynie do sprzedania, Zawadzka 23, m. 11. 23

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”. 23

WIATR w LUTYM NISZCZY SKÓRĘ



Ochroniaj swą skórę przed surowym działaniem zimy. Wiatr, mróz, deszcz i śnieg są powodem nlejednej zniszczonej cery. Właściwa ochrona jest niezbędna o tej porze roku. Przed wyjściem z domu należy rozetrzeć na twarzy cienką warstwę **Pond's Vanishing Cream'u**. Krem ten czyni skórę gładką i delikatną oraz stanowi trwałą podkład pod puder. Po powrocie zaś i zawsze przed udaniem się na spoczynek należy skórę oczyścić **Pond's Cold Cream'em**; delikatne jego olejki wsiąkają głęboko w porę i wydobywają na powierzchnię skóry nagromadzone w nich brud. Odżywia on tkanki skóry i czyni skórę jędrną i gładką. Puder **Pond's** w 5 odcieniach: Rachel 1 i 2, Naturelle, Peche i Brunette jest niezwykle cienki, subtelnie perfumowany i doskonale przylega do twarzy.

Próbki obydwóch kremów i pięciu odcieni pudru otrzy mać można po nadesłaniu znaczka pocztowego za 15 groszy na koszty przesyłki przez **D./H. WŁADYSŁAW GLAZER** Warszawa, Al. Jerozolimskie 42

Nazwisko	
Adres	816

Posady

MANIKURZYSTKA potrzebna od zaraz Śródmiejska 23, gaża zagwarantowa. 23

DAM kaucję 10.000 zł. za administrację lub dzierżawę nieruchomości. Zgłoszenia do „Republiki” „10.000”. 23

WOJAZER z dobrą prezencją pracujący od ośmiu lat w branży galanterijnej i kosmetycznej, dobrze wprowadzony na całym obszarze Rzeczypospolitej, przyjmie zastępstwo w poważnym przedsiębiorstwie. Oferty „Elde”. 22

Rozmaite

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, tel. 262-74 w godzinach 2—3. 6

Z NEDZY oddam chłopczyka 2tygodniowego niechrzczonego na własne. Lipowa 55, m. 19. Młoda zdrowa mama ka poszukuje chlebowawców, Lipowa 55, m. 19. 23

PRZYBLAKAŁA się suczka brązowa, mordka czarna. Odebrać można za zwrotem kosztów ul. Żeligowskiego 56 Pietrzykowska. 23

ZAGUBIONE dokumenty

JOSEK Lipszyc, Północna 1, zgubił kwit zaliczeniowy firmy „Hansped” na sumę zł. 100.— z dnia 25/8, który unieważniam. 23

Uzdrowiska
ZAKOPANE „KAPRYS” do Bałogó Telefon 11-43. Nowoczesne urządzenie Apartamenty z łazienkami. Zarząd Henry Silberfeld.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 150-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalty po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej; zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Śluzne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.